



GŁOS AKADEMICKI

WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ

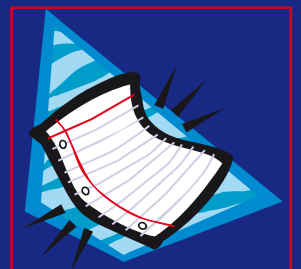
MIESIĘCZNIK PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW



**PRZEKAZANIE
OBOWIĄZKÓW
KOMENDANTA
STR. 5**



**DZIAŁ
ORGANIZACJI
KSZTAŁCENIA
s. 20**



**„ZAPAMIĘTAĆ
NIEMOŻLIWE”
— JAK
TO ZROBIĆ?
s. 30**

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

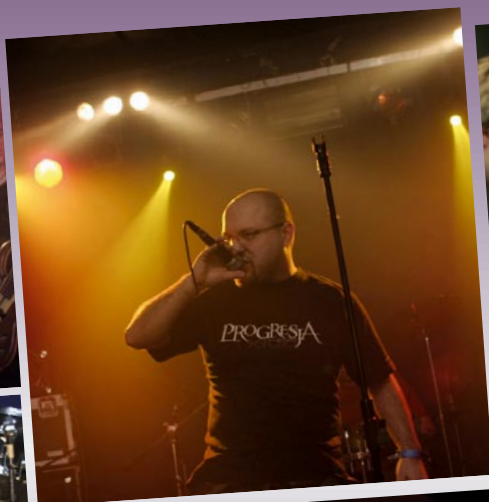
14 stycznia w wielu miastach Polski aż wrzało od emocji. Co się działo? Czyja to sprawa? Odpowiedź jest prosta – XV finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i koncertowy szal. W akcji Jurka Owsia-ka pomagało około 120 tysięcy wolontariuszy. W licytacjach zebrano 23 105 329 złotych. Jest to suma zadeklarowana, bo pieniądze na konto WOŚP spływały do końca stycznia.

Ostateczny wynik poznamy na początku lutego (informacje na stronie www.wosp.org.pl).

Pieniądze dla dzieci zbierano również na terenie kampusu WAT. W Klubie Progresja, w ramach WOŚP, wystąpiły takie zespoły, jak: Had First, So I Scream, Hekatomba, At The Lake, Noir. Pomiedzy kolejnymi odsłonami wieczoru trwały licytacje. W sumie

zebrano około 2 500 zł. Najwyższą cenę osiągnęła wypalanka w drewnie przedstawiająca zespół Black Sabbath, którą sprzedano za ponad 200 zł oraz dwustronny plakat Metal-licy (wymiary ok. 300x150 cm), który uzyskał zbliżoną cenę. Choć może suma nie wydaje się wielka, to jednak gdy weźmie się pod uwagę lekkość studenckich portfeli, można powiedzieć, że wynik jest niezły.

Fot. Stanisław „STAH” Barański



**14.01.2007
PROGRESJA
XV FINAŁ WOŚP**

Mind Asylum	17.30-18.00
linecheck	18.00-18.15
Noir	18.15-18.45
linecheck	18.45-19.00
Hekatomba	19.00-19.30
linecheck/licytacja	19.30-19.50
Leash Eye	19.50-20.20
linecheck/licytacja	20.20-20.40
At The Lake	20.40-21.10
linecheck/licytacja	21.10-21.40
So I Scream	21.40-22.10
linecheck	22.10-22.30
Hedfirst	22.30

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy





SŁOWO OD REDAKTORA

Przygotowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej pod kierownictwem byłego już ministra Radosława Sikorskiego projekt reformy wyższego szkolnictwa wojskowego zakładający likwidację wszystkich istniejących obecnie uczelni wojskowych, a więc i WAT, i stworzenie w ich miejsce jednej – Uniwersytetu Obrony Narodowej, nie zyskał aprobaty zdecydowanej większości członków społeczności naszej Alma Mater.

Przeciw niemu przed siedzibą Sejmu RP protestowali studenci, doktoranci i część kadry naukowo-dydaktycznej. Jednoznaczny sprzeciw wyraził Senat WAT, zaprotestowali też w Liście Otwartym członkowie Stowarzyszeń: Przyjaciół i Absolwentów Wojskowej Akademii Technicznej. Wszyscy mówili jednym głosem: ogromny dorobek naukowo-dydaktyczny oraz wypracowany przez lata prestiż uczelni nie mogą być zmarnowane!

O wszystkich tych wydarzeniach przypominamy Państwu w styczniowo-lutowym „Głosie”. A co poza tym w numerze?

Kontynuując cykl artykułów poświęconych poszczególnym komórkom organizacyjnym funkcjonującym w naszej Alma Mater, tym razem prezentujemy zadania i strukturę organizacyjną Działu Organizacji Kształcenia.

W Łoży Studentów przybliżamy zaś sylwetki nowej kierowniczkii Działu Spraw Studenckich oraz nowej przewodniczącej Parlamentu Studentów WAT – osób, z którymi studiująca w naszej uczelni młodzież kontaktuje się bardzo często.

Studentom polecam ponadto dwa inne artykuły z Łoży: „Zastosowanie Case study” i „Zapamiętać niemożliwe. Jak to zrobić?”. Pierwszy może się okazać pomocny już niebawem, tj. przy poszukiwaniu pracy. Lektura drugiego może natomiast przynieść wiele cennych wskazówek dotyczących zapamiętywania, przyswajania wiedzy i mobilizowania umysłu do twórczej pracy.

Wszystkich zachęcam do lektury Stylu Życia, a szczególnie felietonu „Damsko-męskie ruletki”, traktującym o... A zresztą, przeczytaj Państwo sami.

Życzę przyjemnej lektury!

Elżbieta Dąbrowska

Spis treści



7. STUDENCI DEMONSTROWALI POD SEJMEM

8. SENAT POSTANOWIŁ

10. LIST OTWARTY

STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ
WAT I STOWARZYSZENIA
ABSOLWENTÓW WAT

11. POWIAŁO OPTYZMEM

11. AKADEMIA

BYŁA WŁAŚCIWIE ZARZĄDZANA



12. PREZENTACJA „AFGAŃSKIEGO” SPRZĘTU

16. NOMINACJE PROFESORSKIE

20. DZIAŁ

ORGANIZACJI KSZTAŁCENIA

23. KOMPENDIUM WIEDZY

STYPENDIALNEJ CZ. 9

25. NA DALEKIEJ PÓŁNOCY

– KONTYNUACJA



26. ZASTOSOWANIE CASE STUDY

28. BHP Z KOMPUTEREM

32. DAMSKO-MĘSKIE RULETKI

34. MIĘDZY POCAŁUNKIEM

A BRZEGAMI SŁAWY,
CZYLI MARKETING POLITYCZNY
Z PRZYMRUŻENIEM OKA

38. KNOVEL – NOWA BAZA W BIBLIOTECIE WAT

GŁOS AKADEMICKI WAT

Pismo Pracowników i Studentów

Wydawca: Wojskowa Akademia Techniczna

Adres redakcji: ul. Kaliskiego 19, pok. 4

00-908 Warszawa 49, tel. 022 683 92 67

Redaktor naczelny: Elżbieta Dąbrowska,

elzbieta.dabrowska@wat.edu.pl

DTP i redakcja techniczna: Martyna Janus

Fot. na okładce: www.uon.edu.pl

Korekta: Renata Borkowska

Przygotowanie do druku: Redakcja Wydawnictw WAT

Druk: Polskie Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne S.A.
01-252 Warszawa, ul. Przyce 20

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania tekstów
oraz zmiany tytułów.

KALENDARIUM WYDARZEŃ WAT 2006

Styczeń

12-13.I – Akademia była gospodarzem obrad jednej z największych w polskim środowisku akademickim organizacji – Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich i Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych.

18.I – Roboczą wizytę w naszej Alma Mater złożył minister obrony narodowej, Radosław Sikorski.



18.I – Wydział Elektroniki WAT gościł osiemnastoosobową grupę studentów V roku studiów Wydziału Elektroniki i Technik Informacyjnych PW, którzy odbyli tu zajęcia w ramach przedmiotu kompatybilność elektromagnetyczna.

18.I – W pierwszej w 2006 roku akcji poboru krwi i osocza zorganizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi przy WAT oraz Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie wzięły udział 52 osoby, w tym liczna grupa studentów pierwszego roku. W sumie oddano 23,4 l krwi.

26.I – Na Wydziale Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT uruchomiono stworzony pod koniec grudnia 2005 r. Klaster „FENIX” (system obliczeniowy składający się z 16 serwerów HP).

Luty

3.II – W Akademii odbyło się pierwsze z cyklu seminariów pt. „Współczesne dylematy bezpieczeństwa”. Poprowadził je podsekretarz stanu w MON, gen. bryg. w st. spocz. prof. Stanisław Koziej.

14.II – W Auli Senatu Politechniki Warszawskiej uroczystie podpisano umowę powołującą do życia Warszawskie Konsorcjum Naukowe. W jego składzie znalazła się również Wojskowa Akademia Techniczna.

16-19.II – W 25. rocznicę utworzenia Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Uniwersytecie Łódzkim zorganizowano wiele imprez upamiętniających wydarzenia z 1981 roku. W uroczystościach uczestni-

PRZEKAZANIE OBOWIĄZKÓW KOMENDANTA

Swoją obecnością zaświadczyliśmy dzisiaj o szacunku i sympatii dla tej wspaniałej uczelni – mówił w poniedziałek, 29 stycznia br. podczas uroczystości oficjalnego przekazania obowiązków komendanta WAT kierujący obecnie Akademią gen. bryg. dr inż. Adam Sowa.

W hali sportowej WAT stanęła kompania honorowa WAT ze sztandarem, pododdziały kadry, podchorążych i pluton studentów w mundurach historycznych. Miejsca na trybunach zajęli generałowie i admirałowie, m.in. gen. broni Henryk Tacik – dowódca Dowództwa Operacyjnego, gen. dyw. Andrzej Pietrzyk – szef Biura ds. Budowy Siedziby MON, gen. bryg. Andrzej Szymonik – dyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego, gen. bryg. Marek Witczak – szef Obrony przed Bronią Masowego Rażenia SG WP, gen. bryg. Jan Żukowski – Komendant Główny Żandarmerii Wojskowej oraz przedstawiciele dowódców Wojsk Lądowych – gen. dyw. Zbigniew Cieślak, Marynarki Wojennej – admirał Stefan Tandecki i Sił Powietrznych – płk Ryszard Rybczyński, zaproszeni goście, władze uczelni, studenci i pracownicy Akademii.

Przybyłemu na uroczystość podsekretarzowi stanu w MON, Bogusławowi Winidowi, meldunek złożył zastępca komendanta WAT, płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk.



Minister dokonał przeglądu pododdziałów, odegrano hymn państwowy. Następnie głos zabrał minister Winid, który powitał przybyłych gości i jednocześnie przedstawił sylwetkę nowego komendanta, gen. bryg. dr inż. Adama Sowy.

Padły komendy. Poczet sztandarowy wystąpił na środek sali. Do sztandaru poszli w towarzystwie ministra Winida: do-



tychczasowy komendant, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski i nowy komendant, gen. bryg. dr inż. Adam Sowa. Pierwszy przyklęknął gen. Smólski i pocałował Sztandar. Następnie uczynił to samo gen. Sowa. Dotychczasowy komendant wziął z rąk chorążego Sztandar i przekazał nowemu komendantowi. Akt symbolicznego przekazania został dokonany.

Generałowie wrócili na trybunę. Głos zabrał żegnający się z Akademią gen. Bogusław Smólski. Na ręce nauczycieli akademickich, wszystkich pracowników i studentów Akademii złożył serdeczne podziękowania za zaszczyt wspólnej pracy dla dobra uczelni, podziękował za wkład wszystkich w to, co nazywa się prestiżem i renomą WAT.

Następnie głos zabrał gen. Adam Sowa, który w swoim wystąpieniu powiedział m.in. *Pragnę zapewnić Pana, Panie Ministrze oraz całą społeczność WAT-owską, że uczynię*



wszystko, aby marka i potencjał Wojskowej Akademii Technicznej zostały zachowane. Szczególne podziękowania gen. Sowa skierował pod adresem gen. Smólskiego: za to, że w niezwykle trudnym dla Akademii okresie zachował jej potencjał i wzmocnił jej akademicką autonomię w oparciu o studentów cywilnych.

Na zakończenie swojego wystąpienia nowy komendant WAT przekazał odchodzącemu komendantowi okolicznościowy upominek od kierownictwa Akademii, na którym zapisano: *Rektorowi, prof. dr hab. inż. Bogusławowi Smólskiemu, generałowi brygady, za trud i wszelkie staranie o dobro, honor i pomyślny rozwój Wojskowej Akademii Technicznej – wdzięczna społeczność akademicka.*

Jerzy Markowski



czyli przedstawiciele środowisk akademickich z całej Polski, w tym także z WAT.

20.II – Dziewięć zespołów naukowo-badawczych WAT otrzymało Nagrody Ministra Edukacji i Nauki na XIII Giełdzie Wynalazków, którą tradycyjnie otwarto w Muzeum Nauki i Techniki w Warszawie. Akademię wyróżniono również za szczególną aktywność w promocji wynalazków za granicą.



20-21.II – Naukowcy z Wydziału Techniki Wojskowej WAT uczestniczyli w Wiedniu w międzynarodowej konferencji „European Conference on Security Research, Vienna 2006”, poświęconej zwalczaniu terroryzmu.

20-24.II oraz **27.II-3.III** – Instytut Logistyki, Systemów Dowodzenia i Wsparcia WAT wspólnie z Departamentem Polityki Zbrojeniowej MON oraz Naval Postgraduate School z Monterey (USA) zorganizowały w Instytucie Łączności w Zegrzu dwie edycje kursu dotyczącego systemu pozyskiwania nowego uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) stosowanego przez Siły Zbrojne USA.

25.II – Członkowie Koła Historycznego WAT wzięli udział w plenerowej inscenizacji walki o Olszynkę Grochowską, którą zorganizowano w warszawskim Parku Skaryszewskim w 175. rocznicę tej bitwy.

Marzec

1.III – W siedzibie Polskiego Centrum Akredytacji dr inż. Bartosz Orliński odebrał certyfikat akredytacyjny dla Laboratorium Kompatybilności Elektromagnetycznej Wydziału Elektroniki WAT.

2-4.III – Podczas V Salonu Edukacyjnego „Perspektywy” WAT promowała swoją ofertę dydaktyczną.

7.III – Odszedł od nas na zawsze płk w st. spocz. inż. dr inż. Stanisław Kościński, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, doktor honoris causa WAT oraz Politechnik: Częstochowskiej i Lubelskiej.

14.III – Instytut Pojazdów Mechanicznych i Transportu Wydziału Mechanicznego WAT, pod patronatem dyrektora Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON, zorganizował sympozjum pt. „Perspektywy wojskowych bezzałogowych pojazdów lądowych”.

15.III – Na wniosek utworzonego w 2005 r. Węgierskiego Stowarzyszenia Ochronnego magistrów WAT, Maria Nawrot-Litwińska – wieloletnia nauczycielka języka polskiego w Akademii, otrzymała Krzyż Orderu Zasługi Republiki Węgierskiej – najwyższe odznaczenie wojskowe, jakie może zostać nadane osobom cywilnym przez ministra obrony narodowej Węgier. Wręczenie orderu odbyło się podczas centralnych uroczystości obchodów Węgierskiego Święta Narodowego Wiosna Ludów organizowanego od lat przez Urząd Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy wspólnie z Ambasadą Republiki Węgier.

17.III – Wydział Cybernetyki WAT uzyskał Certyfikat Państwowej Komisji Akredytacyjnej dla kierunku zarządzanie i marketing. Certyfikat jest ważny do roku akad. 2009/2010.

21-22.III – Akademia była gospodarzem natowskich wykładów pt. „Radar Polarimetry and Interferometry” zorganizowanych przez Sensors and Electronics Technology Panel należący do RTO/NATO – Organizacji Badań i Technologii NATO.

22.III – W kolejnej akcji poboru krwi i osocza zorganizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi przy WAT oraz Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie wzięło udział 70 osób. W sumie oddały one 31,5 l krwi.

25.III – Kilkaset młodych osób zainteresowanych studiowaniem w Akademii odwiedziło ją podczas pierwszej edycji „Dni Otwartych”.



26-31.III – Na zaproszenie Defence Science and Technology Laboratory (DSTL) w Wielkiej Brytanii przebywali naukowcy z Wydziałów: Mechatroniki oraz Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej. Wizyta była poświęcona prezentacji wyników badań nad nowymi kompozycjami wybuchowymi zawierającymi składnik metaliczny, które w 2005 r. zespół pod kierunkiem prof. W. Trzcíńskiego prowadził w Zakładzie Materiałów Wybuchowych IEM WMT WAT w ramach kontraktu z DSTL.

30.III – W Instytucie Elektromechaniki Wydziału Mechatroniki WAT odbyło się ogólnopolskie seminarium naukowo-techniczne „Bezpieczna strzelnica szkolna”. Wzięło

GEN. BRYG. DR INŻ. ADAM SOWA KOMENDANT-REKTOR WAT

Gen. bryg. dr inż. Adam Sowa urodził się w 1957 r. Jest absolwentem Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej, którą ukończył w trybie indywidualnym w 1980 r. z pierwszą lokatą. Doktorat nauk technicznych w dziedzinie „automatyka i robotyka” uzyskał w 1986 r. w Wojskowej Akademii Technicznej. Ponadto ukończył Studia Podyplomowe w zakresie Bezpieczeństwa Narodowego na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończył liczne kursy, w tym m.in. z zakresu zarządzania we Francuskim Instytucie Zarządzania, polityki obronnej w Oberamergau i zarządzania kryzysowego w Kwaterze Głównej NATO.

Podczas długoletniej służby wojskowej pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. W latach 1980-89 pracował w Wojskowej Akademii Technicznej w zespole pracowników naukowo-dydaktycznych. Następnie pełnił służbę w Departamencie Kadr MON, kierując Biurem Rekonwersji Kadr i Oddziałem Doskonalenia Zawodowego Kadry.

Od 2001 do 2004 r. służył w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli w Międzynarodowym Sztabie Wojskowym. W ramach współpracy sojuszniczej w zakresie uzbrojenia, inicjował i kreował przedsięwzięcia zmierzające do wypracowania polityki i strategii NATO w zakresie wspólnych badań naukowych i utrzymania przewagi technologicznej w dziedzinie wojskowości. Reprezentował interesy Komitetu Wojskowego NATO i Międzynarodowego Sztabu Wojskowego w NATO-wskich komitetach, radach, panelach i grupach roboczych związanych z badaniami naukowymi i technologiami wojskowymi. Zajmował się także zapewnieniem współpracy z: Organizacją ds. Badań Naukowych i Technologii Wojskowych NATO, Komitetem Badań Naukowych NATO oraz Komitetem ds. Wyzwań Nowoczesnego Społeczeństwa. Reprezentował Komitet Wojskowy NATO w Radzie Naukowej Centrum Badań Podwodnych NATO.



Po powrocie do kraju, od 2004 roku służył w Departamencie Polityki Zbrojeniowej na stanowisku zastępcy dyrektora departamentu, a następnie dyrektora Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON. W relacjach z NATO i Unią Europejską pełnił funkcję Narodowego Dyrektora ds. Badań i Technologii oraz zastępcy Narodowego Dyrektora ds. Uzbrojenia. Był zaangażowany w prace Europejskiej Agencji Obrony. Jego działalność w tym obszarze wyraźnie wpłynęła na umocnienie pozycji Polski wśród państw członkowskich Agencji. Uczestniczył w pracach nad wprowadzeniem „Międzyrządowego reżimu stymulującego konkurencyjność Europejskiego Rynku Obronnego”, negocjując korzystne dla strony polskiej zapisy. Odegrał istotną rolę w tworzeniu priorytetowego dla Europejskiej Agencji Obrony Programu Wspólnych Badań Naukowych w zakresie ochrony wojsk, wychodzącego naprzeciw inicjatywie Javiera Solany – Wysokiego Przedstawiciela UE ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, zwiększenia poziomu i efektywności nakładów UE na prace badawcze w obszarze obronności i bezpieczeństwa.

STUDENCI DEMONSTROWALI POD SEJMEM

„WAT – tak, UON – nie”, „Nie oddamy WAT-u”, „Gdzie jest prawo?” – krzychało kilkuset studentów, doktorantów i część kadry naukowo-dydaktycznej naszej Alma Mater, którzy 24 stycznia br. demonstrowali przed Sejmem RP przeciwko projektowi reformy wyższego szkolnictwa wojskowego, zakładającemu włączenie Wojskowej Akademii Technicznej do Uniwersytetu Obrony Narodowej. Jako symbol protestu do kurtek mieli przypięte zielone wstążeczki. Protest studentów popiera większość pracowników uczelni.

Obawiamy się, że po reformie obniży się jakość kształcenia. Teraz dyplom WAT ma wartość zarówno w Polsce, jak i za granicą. Uniwersytet Obrony Narodowej będzie uczelnią nikomu nieznaną.

Marta Lignowska,
przewodnicząca Samorządu Studentów WAT



w nim udział wielu specjalistów i ekspertów związanych z projektowaniem, budowaniem, modernizacją i eksploatacją strzelnic.

Kwiecień

8.IV – Odbędzie się w uczelni druga edycja „Dni Otwartych”.

10.IV – Wizytę w Akademii złożył Nick Witney, dyrektor wykonawczy Europejskiej Agencji Obronnej (EDA).

12.IV – Minister obrony narodowej podjął decyzję, że w roku akad. 2006/2007, oprócz rekrutacji na studia cywilne, Akademia będzie prowadziła rekrutację na studia wojskowe.

13.IV – Zakończył się w naszej uczelni prowadzony przez Amerykanów czteroedynowy kurs „Planowanie pozyskiwania obronnego”. Uczestniczyli w nim pracownicy Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON, komórek Sztabu Generalnego WP oraz Instytutu Logistyki Systemów Dowodzenia i Wsparcia WAT.

15.IV – Laboratorium Badań Materiałowych Wydziału Mechanicznego WAT przyznano Certyfikat Akredytacyjny Polskiego Centrum Akredytacji. Uroczyste wręczenie certyfikatu w obecności władz WME oraz pracowników LBM nastąpiło 20.IV.

19-20.IV – Pracownicy Zakładu Konstrukcji Specjalnych i Balistyki Instytutu Elektromechaniki Wydziału Mechatroniki WAT uczestniczyli w międzynarodowym IVth Symposium on Defence Technology zorganizowanym przez Uniwersytet Obrony Narodowej w Budapeszcie.

20-21.IV – Na Wydziale Mechanicznym WAT odbyło się jubileuszowe, XXV Seminarium Koła Naukowego Studentów Mechaników. Uczestniczyło w nim kilkadziesiąt osób, w tym również zaproszeni studenci z: Akademii Wojskowej w Liprowskim Mikulaszu (Słowacja), Academia Tehnica Militaria w Bukareszcie (Rumunia), Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, Politechnik: Białostockiej, Śląskiej i Rzeszowskiej, Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Po seminarium Samorząd Studentów WME zorganizował piknik integracyjny dla kadry i studentów.

20-22.IV – „Komplementarność logistyki cywilnej z logistyką wojskową” to tytuł Konferencji Naukowej Logistyki Stosowanej, która odbyła się w Ryni. Organizatorem spotkania był Instytut Logistyki, Systemów Dowodzenia i Wsparcia, pod patronatem honorowym JM Rektora WAT.

21.IV – W opublikowanym przez „Rzeczpospolitą” i „Perspektywy” corocznym Rankingu Szkół Wyższych w kategorii „uczelnie techniczne” Akademia zajęła wysokie, 8. miejsce.

22.IV – Członkowie Studenckiego Koła Historycznego WAT wzięli udział w plenarowej inscenizacji 212. rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej.

22.IV – W stołowie studenckiej odbył się pierwszy w historii Wojskowej Akademii Technicznej Bal Połowinkowy studentów cywilnych. W imprezie uczestniczyło około 300 osób.



25.IV – W sali Senatu WAT podpisano umowę powołującą do życia konsorcjum, które zajmie się realizacją projektu PBZ-Min-/011/013/2004 pt. „Modele zagrożeń aglomeracji miejskiej wraz z systemem zarządzania kryzysowego na przykładzie m.st. Warszawy” finansowanego przez Ministra Edukacji i Nauki. Podpisy pod dokumentem złożyli rektorzy lub prorektorzy uczelni i dyrektorzy instytutów oraz firm powołujących konsorcjum. Konsorcjum, którego nasza Alma Mater jest członkiem i koordynatorem, utworzyło 11 ośrodków naukowych i instytutów: Szkoła Główna Służby Pożarniczej, Politechnika Warszawska, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii, Akademia Obrony Narodowej, Instytut Technik Telekomunikacyjnych i Informatycznych Sp. z o.o. z Poznania, Naukowa Akademicka Sieć Komputerowa, Instytut Organizacji i Zarządzania w Przemśle „Orgmasz”, Instytut Energii Atomowej w Świerku, Instytut Łączności.

25.IV – Na Wydziale Elektroniki WAT odbyło się XVII Spotkanie Międzylaboratoryjnej Grupy ds. Porównań Wzorców Czasu i Częstotliwości.

28.IV – Rektorzy: Politechniki Warszawskiej – prof. Włodzimierz Kurnik, Uniwersytetu Warszawskiego – prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow i Wojskowej Akademii Technicznej – gen. bryg. prof. Bogusław Smólski podpisali list intencyjny w sprawie powołania Środowiskowych Studiów Doktoranckich. Z inicjatywą tej formy prowadzenia studiów doktoranckich wystąpiła nasza uczelnia.

Maj

3.V – Uroczysta zmiana wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie była centralnym punktem obchodów 215.



SENAT POSTANOWIŁ

UCHWAŁA NR 80/II/2007
SENATU WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ
im. Jarosława Dąbrowskiego
z dnia 25 stycznia 2007 r.

w sprawie: uchwalenia „Stanowiska w sprawie koncepcji reformy wyższego szkolnictwa wojskowego”.

§ 1.

Senat Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego, działając na podstawie art. 62 ust. 1 pkt. 11 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164 poz. 1365, z późn. zm.), zwanej dalej „Ustawą”, oraz § 48 pkt. 1 ppkt. 14 Statutu Wojskowej Akademii Technicznej, uchwala „Stanowisko w sprawie koncepcji reformy wyższego szkolnictwa wojskowego”, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2.

Niniejsza uchwała nie jest opinią w rozumieniu art. 18 ust. 3 Ustawy, odnoszącą się do zamiaru likwidacji uczelni publicznej, zmiany jej nazwy lub połączenia z inną uczelnią publiczną.

§ 3.

Senat zobowiązuje Rektora WAT do reprezentowania wyrażonego niniejszą uchwałą stanowiska Senatu.

§ 4.

Senat zobowiązuje Przewodniczącego Senatu WAT do skierowania niniejszej uchwały do:

- Prezydenta RP,
- Prezesa Rady Ministrów,
- Przewodniczącego Sejmowej Komisji Obrony Narodowej,
- Przewodniczącego Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży,
- Ministra Obrony Narodowej,
- Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego,
- Dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego MON,
- Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego,
- Dowódcy Wojsk Lądowych,
- Dowódcy Sił Powietrznych,
- Dowódcy Marynarki Wojennej,
- Prezesa Polskiej Akademii Nauk,
- Przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego,
- Przewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich,
- Przewodniczącego Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych,
- Senatu Akademii Obrony Narodowej,
- Senatu Akademii Marynarki Wojennej,
- Senatu Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Lądowych,
- Senatu Wyższej Oficerskiej Szkoły Sił Powietrznych.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem uchwalenia.

Sekretarz Senatu
dr inż. Julian Laskowski

Przewodniczący Senatu
gen. bryg. dr inż. Adam Sowa

Załącznik do uchwały Senatu WAT Nr 80/II/2007 z dnia 25 stycznia 2007 r.

STANOWISKO W SPRAWIE Koncepcji REFORMY

WYŻSZEGO SZKOLNICTWA WOJSKOWEGO

Senat Wojskowej Akademii Technicznej stanowczo przeciwstawia się prezentowanej przez Ministerstwo Obrony Narodowej koncepcji włączenia Wojskowej Akademii Technicznej do powoływanego Uniwersytetu Obrony Narodowej, związanej z utratą jej nazwy i autonomii akademickiej, której utrzymanie jest warunkiem koniecznym uzyskiwania wyników naukowych na światowym poziomie niezbędnym do zapewnienia obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Autonomia w żadnej mierze nie grozi osłabieniem gotowości Akademii do realizacji zadań dla potrzeb systemu obronności RP.

Senat Wojskowej Akademii Technicznej wyraża ogromne zaniepokojenie tym, że wiele działań dotychczas realizowanych i planowanych pod hasłem reformy systemu szkolnictwa wojskowego może doprowadzić do degradacji tego systemu i ograniczania roli, jaką powinien on spełniać w szeroko rozumianym systemie bezpieczeństwa i obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Reforma wyższego szkolnictwa wojskowego przeprowadzana jest do tej pory głównie drogą jego redukcji, bez jasnego zdefiniowania zadań szkolnictwa wojskowego. Kontynuowanie tej drogi może doprowadzić do nieodwracalnych negatywnych skutków, jakie na przykład wywołało zlikwidowanie Wojskowej Akademii Medycznej.

Senat Wojskowej Akademii Technicznej wyraża gotowość całej społeczności Akademii do aktywnego włączenia się do prac nad przygotowaniem reformy wyższego szkolnictwa wojskowego, w tym nad dostosowaniem niektórych rozwiązań systemowych dotyczących specyfiki uczelni wojskowych. Senat uważa, że w ramach tych prac powinny zostać szczegółowo przeanalizowane silne i słabe strony obecnego systemu szkolnictwa wojskowego oraz zidentyfikowane szanse i zagrożenia, jakie wynikają z różnych wariantów reformy.

Senat Wojskowej Akademii Technicznej pragnie wskazać tylko na niektóre istotne zagrożenia wynikające z realizacji koncepcji reformy prezentowanej przez Ministerstwo Obrony Narodowej podkreślając, że lista tych zagrożeń jest znacznie dłuższa.

Uprawnienia naukowe i dydaktyczne uczelni związane są z posiadaniem odpowiedniej liczby kadry naukowo-dydaktycznej z wymaganymi stopniami i tytułami naukowymi. Utrata dotychczasowych tożsamości uczelni, włączanych do Uniwersytetu Obrony Narodowej, grozi odejściem wielu profesorów i doktorów habilitowanych, dla których podstawowym motywem pracy jest przywiązanie do swojej Alma Mater. W konsekwencji może to doprowadzić do zmniejszenia liczby dyscyplin naukowych, w których uczelnie wojskowe mogą nadawać stopnie naukowe, oraz do zawężenia oferty dydaktycznej poprzez wyeliminowanie niektórych prowadzonych kierunków studiów. Oznaczać to będzie osłabienie potencjału dydaktycznego i badawczego Sił Zbrojnych, który służyć powinien systemowi obronności Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto ewentualne przeniesienie Wojskowej Akademii Technicznej poza obecną lokalizację, grozi utratą społecznych środków, za które z wielkim wysiłkiem zbudowano unikalne obiekty i stanowiska laboratoryjne, jak np. laboratorium kryptologii, tunele aerodynamiczne, komora niskich temperatur, komora bezdechowa do badań kompatybilności elektromagnetycznej, laboratorium zastosowań ciekłych kryształów, tunel balistyczny, laboratorium badań procesów wybuchowych i wiele innych.

Dodatkowe zagrożenie wiąże się z niepokojami wśród studentów i doktorantów, a także nauczycieli akademickich WAT, którzy obawiają się, że dyplom ukończenia Uniwersytetu Obrony Narodowej nie będzie miał równie wysokiej marki jak dyplom ukończenia Wojskowej Akademii Technicznej – polskiej uczelni wojskowej dobrze rozpoznawanej i cenionej w kraju i na świecie, uczelni, która budowała swój prestiż i rangę przez prawie 60 lat. Jej zniknięcie osłabi potencjał dydaktyczny i badawczy Sił Zbrojnych, który służyć powinien systemowi obronności Rzeczypospolitej Polskiej.

Senat Wojskowej Akademii Technicznej wyraża przekonanie, że w procesie reformowania wyższego szkolnictwa wojskowego zostaną zachowane, zgodne z normami utraconymi w świecie akademickim, procedury demokratyczne i nie zostaną popełnione nieodwracalne błędy wynikające z pośpiechu lub pobieżnej analizy stanu obecnego i konsekwencji podejmowanych działań.

rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W uroczystościach na Placu J. Piłsudskiego, obok najwyższych władz naszej uczelni, uczestniczyli członkowie Studenckiego Koła Historycznego WAT (w strojach 1. Kompanii Szkoły Podchorążych Piechoty).

3.V – Ponownie otwarto dla zwiedzających Muzeum Powstania Warszawskiego. W Hali B, gdzie kiedyś pracowały kotły elektrowni tramwajów warszawskich, można zobaczyć m.in. replikę Liberatora B-24J, z którego w sierpniu 1944 roku zrzucano broń dla walczącej Warszawy. W rekonstrukcji potężnego bombowca, wraz ze studentami Politechniki Warszawskiej i Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, uczestniczyli studenci II roku Wydziału Mechatroniki WAT: Damian Chudzik, Tomasz Łacki, Maciej Łęcki i Kamil Piórkowski.

4.V – Na obiektach INCHEBA w Bratysławie odbyła się Ist International Scientific and Technological Conference zorganizowana przez Katedrę Techniki Specjalnej Wydziału Techniki Specjalnej Uniwersytetu Trenczyńskiego im. Aleksandra Dubčeka. Spotkaniu naukowców z Czech, Słowacji i Polski – w tym także z WAT – patronowały m.in. Ministerstwo Obrony Republiki Słowackiej, Sztab Generalny Armii Słowackiej oraz słowackie uczelnie wojskowe, instytucje naukowe i firmy zbrojeniowe.

5-7.V – Grupa studentów WAT wzięła udział w 70. Ogólnopolskiej Pielgrzymce Akademickiej na Jasną Górę.

7.V – W opublikowanym przez tygodnik „Wprost” Rankingu Szkół Wyższych wśród „uczelni technicznych” już drugi raz z rzędu Wojskowa Akademia Techniczna zajęła wysokie 8. miejsce. W kategorii „Gdzie studiować? Nowoczesne technologie – informatyka, elektronika, inżynieria materiałowa” nasza Alma Mater uplasowała się jeszcze wyżej, bo na 4. pozycji.

11-12.V – Wydział Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT zorganizował międzynarodowe Seminarium Komisji Geodezji Satelitarnej Komitetu Geodezji PAN oraz Sekcji Sieci Geodezyjnych Komitetu Geodezji PAN pt. „Satelitarne metody wyznaczania pozycji we współczesnej geodezji i nawigacji”.

12.V – Zakończył się pięciodniowy kurs pt. „Analiza kosztów” organizowany w naszej uczelni przez zaprzyjaźnioną z WAT amerykańską uczelnię U.S. Naval Postgraduate School (NPS) z Monterey w Kalifornii.

12.V – Samorząd Studentów Wydziału Cybernetyki WAT zorganizował piknik integracyjny dla kadry i studentów.

15.V – Wizytę w Akademii złożył Olaf Gajl, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

ciąg dalszy na str. 12

LIST OTWARTY

STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ
I STOWARZYSZENIA ABSOLWENTÓW WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ

My, członkowie Stowarzyszeń: Przyjaciół i Absolwentów WAT, jesteśmy mocno zaniepokojeni przygotowywaną reformą szkolnictwa wojskowego. Nasz niepokój budzi przede wszystkim to, że w projekcie przedstawionym przez ministra obrony narodowej nie ma rzetelnej oceny aktualnego stanu szkolnictwa, kosztów funkcjonowania oraz celów reformy – pojawia się za to pomysł likwidacji WAT. Może się więc okazać, że reforma ta nie poprawi stanu szkolnictwa wojskowego i równocześnie doprowadzi do zaprzepaszczenia wieloletniego dorobku najbardziej znanej i cenionej polskiej uczelni wojskowej.

Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego jest wyższą uczelnią od 1951 r. Potrzebę powołania tego typu uczelni wojskowej widziano już w II Rzeczypospolitej, czego przykładem jest Wojskowa Szkoła Główna Inżynierii. Duży dorobek dydaktyczny i naukowy, wypracowany przez lata prestiż, stanowią uzasadnienie do zaliczania WAT do pierwszej dziesiątki najlepszych polskich uczelni politechnicznych. Działalność Rektora i organów kolegialnych WAT w ostatnich trzech latach doprowadziła do pomyślnej adaptacji uczelni do nowych wymagań określonych ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym. Dzięki temu WAT stała się uczelnią autonomiczną, włączoną w polski system edukacyjny, spełniającą jednocześnie wszystkie wymagania Ministerstwa Obrony Narodowej w zakresie kształcenia studentów wojskowych.

Paradoksalnie brzmią więc stwierdzenia ministra obrony narodowej, że WAT należy przywrócić wojsku. WAT zawsze był uczelnią MON, natomiast błędne koncepcje Ministerstwa w zakresie modernizacji szkolnictwa wojskowego spowodowały, że przez pięć lat nie było naboru kandydatów do WAT (w niektórych latach również do innych szkół oficerskich) na żołnierzy zawodowych, co w konsekwencji doprowadziło do zapaści w naborze kandydatów do służby zawodowej. Dzięki powyższej wspomnianej rozropnej działalności kierownictwa Akademii, udało się nie tylko zachować tożsamość uczelni, ale także przekształcić ją w uczelnię publiczną kształcącą żołnierzy i osoby cywilne. Jednocześnie zachowano potencjał intelektualny (nauczyciele akademicy) i materialny

(laboratoria) do kształcenia kadr na potrzeby MON. Obecnie w WAT kształci się ponad 7 tysięcy studentów na 10 kierunkach, a jednostki podstawowe uczelni posiadają 9 uprawnień do nadawania stopni naukowych doktora habilitowanego i 10 uprawnień do nadawania stopni naukowych doktora.

Dlatego wyrażamy sprzeciw wobec planowanych i pośpiesznie realizowanych działań prowadzących do likwidacji WAT i degradacji znaczenia nauk technicznych w nowo powoływanym Uniwersytecie Obrony Narodowej (UON). Wszystko to się odbywa z naruszaniem norm określonych w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym. Koncepcja reformy nie była konsultowana z Senatem WAT, nie spełniono zaleceń ustawy odnośnie trybu odwołania Rektora. Ponadto proponowana koncepcja zawiera wiele niedomówień, półprawd, a nawet całkowicie błędnych informacji. Koncepcja ta jest w zasadzie kolejną improwizowaną propozycją reformy szkolnictwa wojskowego, bez określenia założeń reformy podporządkowanej doktrynie obronnej i bez podjęcia głębokiej analizy skutków jej wprowadzenia w przyszłości. Powoływanie się na polskie doświadczenia tworzenia nowych uniwersytetów i doświadczenia innych krajów w zakresie szkolnictwa wojskowego jest bałamutne. Zaskakujące jest to, że do najważniejszych kierunków naukowych, które mają być rozwijane w UON, zalicza się kompleksowe i interdyscyplinarne symulacje i komputerowe gry wojenne, a nie wspomina się o dziedzinach naukowych rozstrzygających o postępie technologicznym sprzętu wojskowego i współczesnego świata (elektronika, telekomunikacja i łączność, informatyka, biofizyka, inżynieria materiałowa, nanotechnologia itp.). W krajach rozwijających zaawansowane technologie militarne właśnie wiedza z tych dziedzin nauki stanowi podstawę kompetencji technologicznej dowódców. Niedostatek tej wiedzy wśród oficerów wysokiego szczebla polskiej armii prowadzi do niedocenia i instrumentalnego traktowania nauk technicznych w procesach modernizacji sił zbrojnych i szkolenia wojskowego. Założenia proponowanej reformy szkolnictwa wojskowego są tego dowodem.

Błędną przesłanką utworzenia UON jest zamiar obniżenia kosztów kształcenia z zachowaniem, a nawet poszerzeniem zakresu uprawnień (w zakresie kształcenia i nadawania stopni naukowych) z jednoczesnym radykalnym obniżeniem liczby studentów studiujących na poszczególnych latach studiów (zdecydowaną większość mają stanowić studenci wojskowi – szacowana ilość około 3 tys. na wszystkich latach). W takich warunkach koszty kształcenia w przeliczeniu na jednego studenta jeszcze bardziej wzrosną! Tylko poszerzenie zakresu usług edukacyjnych, poprzez dodatkowy duży nabór osób cywilnych, może temu zapobiec i obniżyć koszty kształcenia.

Koncepcja utworzenia UON jest wynikiem „branżowego” traktowania uczelni wyższej, co jest koncepcją całkowicie zaniechaną w krajach Unii Europejskiej, USA i Azji. Autorzy tej koncepcji nie biorą w ogóle pod uwagę faktu, że administracyjne ograniczenie autonomii z upływem lat prowadzi do degradacji uczelni, czego dobitnym przykładem jest Akademia Obrony Narodowej.

Zwracamy się więc do wszystkich, którzy mają wpływ na ostateczne decyzje o utworzeniu UON i będą je podejmowali, o rozsądek. Wojskowa Akademia Techniczna jest autonomiczną, dobrą uczelnią techniczną. A takich uczelni w Polsce potrzeba, tym bardziej że w naszym kraju zaledwie 16% studentów studiuje na kierunkach technicznych. Ten wskaźnik wyraźnie odbiega od norm innych krajów Unii Europejskiej. Na zasadność istnienia WAT należy patrzeć przez pryzmat całego polskiego systemu edukacyjnego regulowanego obowiązującym prawem, odstępując od tworzenia wyizolowanego systemu edukacyjnego kadr wojskowych, prowadzącego nieuchronnie do obniżenia jakości i poziomu kształcenia oficerów. Publiczne szkoły wyższe finansowane są z tych samych pieniędzy podatnika, niezależnie od tego, czy dotacje przydziela MON, czy MNiSW. Nie widzimy też żadnych przeszkód, aby wszelkie potrzeby MON dotyczące bezpieczeństwa i obronności Rzeczypospolitej były realizowane przez WAT. W tym kierunku powinny być prowadzone uzgodnienia w celu lepszego dostosowania WAT do realizacji wymagań szkolnictwa wojskowego.



POWIAŁO OPTYMIZMEM

(...) Nie ukrywam, że sceptycznie podchodzę do koncepcji szkolnictwa wojskowego, którą zatwierdził minister Sikorski. Wybrał bowiem najbardziej radykalną opcję. Jestem zwolennikiem racjonalizacji wydatków, ale trzeba też pamiętać o historii i tradycji. Trudno przejść do porządku nad decyzją o likwidacji takich uczelni, jak „Szkoła Orłąt” czy WAT. Dlatego chcę jeszcze raz przeanalizować problem reformy szkolnictwa wojskowego.

Aleksander Szczygło, minister obrony narodowej
w wywiadzie dla Gazety Internetowej Redakcji Wojskowej, 7 lutego 2007 r.

WYNIKI KONTROLI PROBLEMOWEJ

AKADEMIA

BYŁA WŁAŚCIWIE ZARZĄDZANA

Na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej, w dniach 8-31 stycznia br. oficerowie Departamentu Kontroli MON pod przewodnictwem płk. mgr. Krzysztofa Pawlaczka przeprowadzili w naszej uczelni kontrolę problemową. Jej celem była ocena realizacji procesu dydaktycznego, stanu prac naukowo-badawczych i zadań gospodarczo-finansowych oraz ich zgodności z przepisami prawa w okresie od 17.04.2003 do 3.01.2007. Zakres kontroli obejmował następujące obszary: działalność ekonomiczno-finansową, gospodarowanie majątkiem uczelni, organizację procesu dydaktycznego, stan realizacji prac naukowo-badawczych. Poniżej cytujemy ustalenia i wnioski zawarte w protokole z tej kontroli.

„Ustalenia kontroli pozwalają na stwierdzenie, iż Wojskowa Akademia Techniczna w okresie od 17.04.2003 do 03.01.2007 była właściwie zarządzana przez jej organy. Podejmowane decyzje gospodarczo-finansowe doprowadziły do przywrócenia równowagi ekonomicznej, zachwianej nietrafnymi działaniami poprzedniego kierownictwa Uczelni. Stwierdzone w trakcie niniejszych kontroli uchybienia i błędy nie rzutowały na kondycję finansową opisywanej publicznej szkoły wyższej oraz nie zakłócały procesu dydaktyczno-naukowego.

Należy podkreślić, że WAT dokonała gruntownej reorganizacji wynikającej z wejścia w życie ustawy z dnia 27 lutego 2003 roku o utworzeniu Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego oraz decyzji Ministerstwa Obrony Narodowej w kierunku faktycznej zmiany charakteru Uczelni z typowo wojskowej na cywilno-wojskową. Wyrazem powyższe-

go było zmniejszenie liczby etatów żołnierzy zawodowych pełniących służbę w Akademii oraz ilości kształconych kandydatów na żołnierzy zawodowych (podchorążych). W zamian nastąpił wydatny przyrost liczby studentów cywilnych z 3 878 w 2003 roku do 6 646 w 2006 roku, przy wyraźnym spadku uczących się studentów wojskowych z liczby 1 053 w 2003 roku do zaledwie 152 w 2006 roku.

Ponadto ustalono, iż Wojskowa Akademia Techniczna posiada potencjał do podjęcia rozszerzenia kształcenia studentów na potrzeby Sił Zbrojnych RP zarówno w dotychczasowej strukturze organizacyjnej, jak i w ramach planowanego do utworzenia Uniwersytetu Obrony Narodowej.

Wnioski:

- Uszczegółowić wewnętrzne uregulowania prawne, dotyczące realizacji prac badawczych na podstawie umów cywilnoprawnych z żołnierzami zawodo-

wymi i pracownikami WAT, w sposób umożliwiający pełne rozliczenia kosztów pracy przy zapewnieniu udziału WAT w uzyskiwanych przychodach na poziomie adekwatnym do zaangażowania sił i środków Akademii.

- Podjąć niezbędne działania zmierzające do ustalenia przydatności dla Akademii Ośrodka Szkoleniowego w Żegiestowie.
- Dokonać wypłaty niedopłaconych należności z tytułu zagranicznych podróży służbowych.
- Podjąć działania mające na celu opracowanie i zatwierdzenie nowego perspektywnego planu zagospodarowania nieruchomości WAT z uwzględnieniem ilości szkolonych podchorążych oraz żołnierzy zawodowych.
- Kontynuować trwający proces przejęcia na własność nieruchomości wykorzystywanych bez uregulowanego statusu prawnego.”



ciąg dalszy ze str. 9

17-19.V – W zorganizowanej przez Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia (WITU) XV Konferencji Naukowo-Technicznej pt. „Problemy Rozwoju, Produkcji i Eksploatacji Uzbrojenia” uczestniczyli przedstawiciele: Danii, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii oraz Polski. Akademię reprezentowali naukowcy z Wydziału Mechatroniki.

18.V – „MEGAWAT Transformacja” to tytuł koncertu rockowego, który w ramach Juwenaliów 2006 na WAT odbył się na akademickim stadionie. Wystąpiły takie gwiazdy estrady, jak: Bracia, Daab czy Voo Voo.



18-19.V – Pełnym sukcesem zakończył się występ naszych reprezentantów na Międzynarodowej Konferencji Naukowej Studentów CERC 2006, która odbyła się w Academia Tehnica Militaria w Bukareszcie. Rywalizując w trzech kategoriach tematycznych, studenci WAT zdobyli trzy pierwsze miejsca oraz jedno miejsce drugie.

19.V – W związku z wyznaczeniem na nowe stanowiska służbowe, kolejni dwaj oficerowie Wojskowej Akademii Technicznej awansowali na wyższe stopnie wojskowe. Na stopień podpułkownika został mianowany Zbigniew Tarapata. Stopień kapitana otrzymał natomiast Jacek Wojtas.

19.V i 21.V – Po raz kolejny obchodziliśmy w naszej uczelni Święto Sportu. Impreza, podobnie jak rok temu, była częścią Juwenaliów na WAT.

19.V – W ramach „Bemowskich Dni Kultury” w Bibliotece Głównej WAT otwarto wystawę Ziuty Pawlik „Mój kolorowy świat” oraz wystawę fotografii artystycznej Tomasza Stępnia zatytułowaną „Mazowsze – spojrzenie z góry”.

20.V – Studenci naszej Alma Mater, obok swoich kolegów z innych stołecznych uczelni wyższych, uczestniczyli w zorganizowanej w ramach Juwenaliów Warszawskich 2006 „Wielkiej Paradzie Studenckiej”.



PREZENTACJA „AFGAŃSKIEGO” SPRZĘTU

Przygotowania naszych żołnierzy do afgańskiej misji wkroczyły w ostatnią fazę. Do Afganistanu pojadą nie tylko żołnierze, ale i sprzęt. Przygotowanie sprzętu i dodatkowego wyposażenia były głównym celem prezentacji w WAT, na którą przybył sekretarz stanu w MON, Marek Żająka.

Na prezentację sprzętu, który zabiorą ze sobą żołnierze, 5 lutego br. do naszej Alma Mater przybyli również: kierownicza kadra Dowództwa Wojsk Lądowych z dowódcą, gen. broni Waldemarem Skrzypczakiem na czele oraz kierownictwo Inspektoratu Wsparcia SZ. Licznie stawili się też dowódcy pododdziałów przewidzianych do udziału w misji afgańskiej, którzy ten sprzęt będą eksploatowali.

W trakcie prezentacji doposażenia kołowego transportera opancerzonego „Rosomak” kierownik Katedry Pojazdów Mechanicznych i Transportu Wydziału Me-

chanicznego WAT, dr hab. inż. Jerzy Walentyłowicz, przedstawił wyniki badań testowych wykonanych przez zespoły badawcze naszej uczelni. Testy były wykonywane pod nadzorem komisji kierowanej przez gen. bryg. Wiesława Michnowicza.

Oceny dotyczyły takiego doposażenia KTO „Rosomak”, jak m.in. systemy łączności, systemy wykrywania strzelców i strzałów, systemy obserwacji bocznej i inne. Odpowiednie przygotowanie tego podstawowego pojazdu naszych wojsk do misji w Afganistanie będzie miało istotne znaczenie przy wykonywaniu powierzonych zadań w trudnym terenie. Dlatego też wszyscy dowódcy eksploatujący ten sprzęt w misji jeszcze przed wyjazdem mogli zgłosić swoje uwagi. Wszak chodzi o rzecz najważniejszą – jak powiedział gen. broni Waldemar Skrzypczak – czyli zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa naszym żołnierzom.

Jerzy Markowski



Fot. Grzegorz Rosiński

ZAPRASZAMY NA ŁAMY „GŁOSU AKADEMICKIEGO”

Materiały (w edytorze WORD) przyjmujemy w pok. 4,
Biblioteka Główna WAT (wejście od strony stadionu)

lub za pośrednictwem poczty elektronicznej:

elzbieta.dabrowska@wat.edu.pl

tel. 022 683 92 67

GOŚCILI W AKADEMII

• 13 grudnia 2006 r. wizytę w Akademii złożył Olaf Gajl, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Minister zapoznał się z wybranymi, unikatowymi pracami wykonanymi w WAT w ramach m.in. grantów przyznawanych przez ministerstwo. Odwiedził również kilka przodujących instytutów i laboratoriów naszej Alma

Mater, m.in. Instytut Systemów Uzbrojenia, w którym obejrzał kilka nowych konstrukcji uzbrojenia, w tym m.in. opracowany w Zakładzie Konstrukcji Specjalnych i Balistyki WAT karabinek bezkolbowy wz. 2005 Jan-tar-M, będący propozycją Akademii jako

uzbrojenie indywidualne żołnierzy SZ RP oraz Instytut Optoelektroniki na Wydziale Techniki Wojskowej, w którym odwiedził laboratoria: teledetekcji, biotechnologii oraz akredytowane laboratorium badawcze optoelektroniki.



• 17 stycznia br. odwiedził WAT Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. W trakcie wizyty marszałek zapoznał się z uczelnią, zasadami jej funkcjonowania i finansowania, potencjałem dydaktycznym i naukowym, a także ofertą dla otwartego rynku edukacyjnego, gospodarki oraz resortu obrony narodowej. – To dla mnie zaszczyt, że jestem w uczelni znanej i szanowanej, zauważalnej w kraju

i za granicą – powiedział podczas spotkania z kierownictwem uczelni i dziekanami wydziałów. – Mam nadzieję na wykorzystanie potencjału wiodącej uczelni, jaką jest WAT w rozwoju Mazowsza. Chciałbym porozmawiać, jak uczelnia może się wpisać w budowę proinnowacyjnej gospodarki regionu – dodał.

Jerzy Markowski

24.V – Politechnika Warszawska, Instytut Wysokich Ciśnień PAN „Unipress”, Instytut Szkła i Ceramiki oraz Wojskowa Akademia Techniczna utworzyły konsorcjum naukowe pod nazwą „Laboratorium Charakteryzowania Proszków”.

24.V – W akcji krwiodawstwa zorganizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi przy Wojskowej Akademii Technicznej oraz Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie wzięło udział 60 studentów naszej uczelni. Łącznie oddali oni 27 l krwi.

24.V – Samorząd Studentów Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT zorganizował piknik integracyjny dla kadry i studentów.

24.V-26.V – Sukcesem zakończył się pobyt grupy studentów WAT na Międzynarodowej Konferencji Studenckiej, która odbyła się w Akademii Sił Zbrojnych w Liptowskim Mikulaszu. W rozgrywanym tam Konkursie o Nagrodę Rektora na najlepszą pozaprogramową pracę studencką realizowaną w ramach koła naukowego reprezentanci naszej Alma Mater zajęli dwa pierwsze miejsca (Mariola Rak – w sekcji military science i ppor. Grzegorz Leśnik – w sekcji machine engineering) oraz miejsce trzecie (Kamil Renczewski – w sekcji information systems).

29.V – W Wiedniu zawarto „Porozumienie o współpracy naukowo-dydaktycznej” pomiędzy Austrian Center of Competence for Tribology w Wiener Neustadt w Austrii, Centralnym Laboratorium Naftowym w Warszawie oraz Wydziałem Mechanicznym Wojskowej Akademii Technicznej. Strony porozumienia zobowiązały się do współpracy obejmującej m.in. wspólne badania naukowe, wymianę materiałów, informacji oraz pracowników naukowych i studentów.

29-31.V – W WAT odbył się XVI Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektroniki i Informatyki Polskich Uczelni Technicznych. Patronat nad imprezą, którą zorganizowali dziekani Wydziałów Cybernetyki i Elektroniki WAT i która została włączona do programu obchodów 55-lecia istnienia naszej Alma Mater, objął JM Rektor WAT, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski.

30.V – Prezydent RP, Lech Kaczyński, wręczył w Pałacu Prezydenckim akty nadania tytułu naukowego profesora 104 nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. Nominacje profesorskie odebrali trzech naukowcy z naszej Alma Mater: Marian Wnuk, prodziekan ds. naukowych Wydziału Elektroniki, Czesław Goss z Zakładu Podstaw Konstrukcji Maszyn i Grafiki Inżynierskiej Wydziału Mechanicznego i Jerzy Tokarzewski z Zakładu Konstrukcji Pojazdów Mechanicznych Wydziału Mechanicznego.

30.V – Uroczystość zakończono trzy kursy specjalistyczne dla żołnierzy zawodowych WAT, zorganizowane przez Wydział Mechatroniki (WMT) i Wydział Techniki Wojskowej (WTW) w ramach „Strategii realizacji systemu doskonalenia zawodowego żołnierzy zawodowych w Wojskowej Akademii Technicznej”, wprowadzonej w życie Zarządzeniem nr 27/2005 Rektora Wojskowej Akademii Technicznej z dnia 26.10.2005.

Czerwiec

1.VI – Już po raz dwunasty na Wydziale Mechatroniki WAT odbyło się Seminarium Koła Naukowego Studentów Mechatroników. Po zakończeniu seminarium Samorząd Studentów WMT zorganizował piknik integracyjny dla kadry i studentów.

1.VI – Zakończyła się rejestracja kandydatów na studia wojskowe w WAT.

3.VI – Akademia znalazła się w gronie ponad 160 instytucji badawczych, naukowych, edukacyjnych i dydaktycznych, które wzięły udział w 10. Pikniku Naukowym Polskiego Radia BIS. Impreza, która jest największym w Europie happeningiem naukowym, odbyła się na Rynku Nowego Miasta i Podzamczu w Warszawie.



3.VI – Mieszkańcy Warszawy i okolic, już po raz drugi, mieli okazję obejrzyć rekonstrukcję bitwy pod Raszynem 1809 roku. W inscenizacji, zorganizowanej w 197. rocznicę batalii, uczestniczyło kilkuset żołnierzy z Polski, Austrii, Czech i Białorusi. Po stronie wojsk polskich, obok 1. pułku Piechoty Legii Nadwiślańskiej, w strojach 1. Kompanii Szkoły Podchorążych Piechoty, walczył pododdział historyczny Wojskowej Akademii Technicznej.

3-4.VI – W okolicach Twardogóry (woj. dolnośląskie) rozegrano XII Akademickie Mistrzostwa Polski w Biegu na Orientację. Drużynowo reprezentacja WAT zajęła II miejsce (za AWF Wrocław). W klasyfikacji indywidualnej w kategorii nauczycieli akademickich reprezentanci naszej uczelni byli bezkonkurencyjni: ppłk dr inż. Ryszard Chachurski zajął I miejsce, a mjr mgr inż. Jacek Kijewski – miejsce II.

6-14.VI – W Instytucie Logistyki, Systemów Dowodzenia i Wsparcia WAT prze-

RUSZYŁA SZÓSTA EDYCJA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH

25.11.2006 w sali Rady Wydziału Mechatroniki (WMT) WAT miało miejsce zakończenie V edycji niestacjonarnych studiów podyplomowych pn. „Ochrona osób i mienia” oraz „Bezpieczeństwo lokalne i zarządzanie kryzysowe”*, połączone z inauguracją ich VI edycji.

Podczas uroczystości dziekan WMT, prof. dr hab. inż. Aleksander Olejnik, wraz z dyrektorem Instytutu Elektromechaniki WMT, prof. dr hab. inż. Józefem Gackiem, prezesem „CRIMEN II”, mgr. inż. pilotem Eugeniuszem Zduńskim i wiceprezesem Zarządu Polskiej Izby Ochrony Osób i Mienia, Bogdanem Tatarowskim, wręczyli nowym studentom symboliczne indeksy, a absolwentom – świadectwa ukończenia studiów podyplomowych. Ponadto uhonorowali najlepszych studentów.

Nagrodę za ukończenie studiów z wyróżnieniem otrzymał mgr inż. Piotr Kierkło, za pracę pt. „Świadomość użytkowników w zakresie zagrożeń bezpieczeństwa w strukturach informatycznych”, natomiast nagrodami za najlepsze prace końcowe zosta-

li wyróżnieni: mgr Adam Banach za pracę pt. „Edukacja i aktywizacja społeczeństw w strategii walki ze współczesnym terroryzmem”, mgr Katarzyna Hołdak za pracę pt. „Polska w amerykańskim systemie obrony przeciwrakietowej”, mgr Jarosław Leśniowski za pracę pt. „Fałszerstwa znaków pieniężnych, jako element terroryzmu międzynarodowego” oraz mgr Dariusz Wroniewicz za pracę pt. „Ustawodawstwo polskie w zakresie stosowania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej – stan aktualny i propozycje nowych rozwiązań”. V edycję studiów ukończyło 22 absolwentów. VI edycję rozpoczęło 30 studentów.

plk dr inż. Ryszard Woźniak

Uczestnicy V edycji kursu z władzami WMT



* Studia podyplomowe, organizowane przez Instytut Elektromechaniki Wydziału Mechatroniki we współpracy ze Studium Ochrony Osób, Mienia i Usług Detektywistycznych „CRIMEN II”, są adresowane do osób pracujących na stanowiskach związanych m.in. z: ochroną osób, mienia i informacji niejawnych oraz administrowaniem systemami bezpieczeństwa na poziomie lokalnym (przedsiębiorstwa, jednostki ratownictwa, straż miejska, administracja terenowa itp.).

WSPÓŁPRACA WEL ZE LWOWEM

W dniach 7-9 grudnia 2006 r. Wydział Elektroniki WAT gościł przedstawicieli Narodowego Uniwersytetu „Politechnika Lwowska”: prof. dr hab. inż. Ivana Prudyusa – dyrektora Instytutu Telekomunikacji, Radioelektroniki i Technik Elektronicznych oraz prof. dr hab. inż. Vitaliego Nichohogę – kierownika Katedry w tym Instytucie.

Wizyta reaktywowała robocze kontakty pomiędzy naszymi uczelniami prowadzone w ramach porozumienia o współpracy zawartego w dniu 1 października 1999 r. oraz

aneksu do tego porozumienia, podpisanego 30 października 2006 r. przez prorektora ds. współpracy międzynarodowej Politechniki Lwowskiej – prof. dr hab. inż. Jurija Raszkewicza i prorektora ds. naukowych Wojskowej Akademii Technicznej – prof. dr hab. inż. Leszka R. Jaroszewicza, konkretyzującego formy współpracy naukowo-dydaktycznej Instytutu Telekomunikacji, Radioelektroniki i Technik Elektronicznych Politechniki Lwowskiej i Wydziału Elektroniki WAT.

Celem wizyty przedstawicieli Politechniki Lwowskiej było zapoznanie się z aktualnym zakresem działalności dydaktyczno-

-naukowej prowadzonej na Wydziale Elektroniki oraz opracowanie szczegółowego programu wspólnych przedsięwzięć na najbliższe dwa lata. W spotkaniu uczestniczył prof. Leszek R. Jaroszewicz.

Wymiana informacji w trakcie spotkania potwierdziła dużą zbieżność kierunków kształcenia oraz obszarów zainteresowań naukowych obu stron. Uzgodniono stanowiska w sprawie współuczestnictwa w organizowanych konferencjach i seminariach (m.in. w konferencjach studenckich), możliwości wspólnych publikacji naukowych oraz wymiany wykładowców (*visiting professor*). Obie strony wyraziły także gotowość do aktywnego poszukiwania możliwości finansowania współpracy ze źródeł europejskich.



Naukowcy z WAT i Politechniki Lwowskiej zamierzają kontynuować współpracę

Dalsze prace nad praktycznym wprowadzeniem w życie programu współpracy obu uczelni spodziewane są w trakcie rewizyty przedstawicieli Wydziału Elektroniki WAT w Politechnice Lwowskiej zaplanowanej w pierwszym półroczu 2007 roku.

dr hab. inż. Tadeusz Dąbrowski

PRAWNICY PO KURSACH

Kiedy wojska NATO czy UE mogą użyć siły? Kto i kiedy odpowie za zbrodnie wojenne? Czy można wznowić postępowanie administracyjne? Jakie przysługują środki odwoławcze od orzeczeń wojewódzkich sądów administracyjnych? Te i wiele podobnych tematów zgłębiało kilkunastu oficerów podczas dwóch kursów specjalistycznych prowadzonych przez Instytut Organizacji i Zarządzania Wydziału Cybernetyki WAT. 14 grudnia 2006 r. odbyło się ich uroczyste zakończenie.

„Międzynarodowe prawo humanitarne, konfliktów zbrojnych i zasad użycia siły” oraz „Postępowanie administracyjne w wojsku” to tematyka dwóch 3-miesięcznych kursów prowadzonych po raz pierwszy w Akademii przez IOiZ Wydziału Cyber-

netyki WAT. Zajęcia z kilkunastoma oficerami prowadzili nauczyciele akademicki z Wydziału oraz specjaliści z Departamentu Prawnego MON.

Zapotrzebowanie na specjalistyczne kursy tego typu jest w wojsku coraz większe. Kilkunastu podporuczników i poruczników uczestniczących w kursie nie tylko rozszerzyło swój zasób wiedzy, ale także znacznie podniosło kwalifikacje, zwiększając tym samym zakres możliwości pracy w strukturach wojskowych. Najlepsi z nich: ppor. Anna Januszyk-Konecka i por. Radosław Sulikowski, oprócz dyplomów ukończenia kursu, otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Akademię i Departament Prawny MON.

W uroczystym zakończeniu kursów uczestniczyli: JM Rektor WAT, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski; Marek Cieciera, dyrektor generalny MON; płk Piotr Pabisiak-Karwowski, p.o. dyrektora Departamentu Prawnego MON; dr hab. inż. Andrzej Najgebauer, dziekan Wydziału Cybernetyki i dr hab. inż. Włodzimierz Miszański, dyrektor IOiZ.

Współpraca nawiązana między WAT i Departamentem Prawnym MON przy organizacji i przeprowadzeniu zakończonych kursów z pewnością będzie procentować przy przeprowadzaniu kolejnych edycji kursów specjalistycznych.

Jerzy Markowski

prowadzono piątą już edycję specjalistycznego kursu „STANDARDIZATION WHITTIN NATO”.

7.VI – W Sali Kolumnowej WAT, pod przewodnictwem rektora SGGW, prof. Tomasza Boreckiego, obradowała Konferencja Rektorów Uczelni Warszawskich. Honoru gospodarza pełnił wiceprzewodniczący KR UW, rektor WAT, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski. W spotkaniu uczestniczył p.o. prezydenta m.st. Warszawy, Mirosław Kochalski.

7.VI – Podczas sesji otwierającej trzydniową Krajową Konferencję Radiokomunikacji, Radiofonii i Telewizji 2006 (KKR-RiT), która odbyła się w Poznaniu, rozstrzygnięto Ogólnopolski Konkurs na „Najlepszą rozprawę doktorską z dziedziny radiokomunikacji i technik multimedialnych” organizowany przez Fundację Wspierania Rozwoju Radiokomunikacji i Technik Multimedialnych. III miejsce w tym konkursie, za pracę „Efektywna metoda kodowania i dekodowania znaku wodnego zawartego w paśmie sygnału audiofonicznego”, zajął reprezentant naszej Alma Mater, mjr dr inż. Zbigniew Piotrowski z Instytutu Telekomunikacji Wydziału Elektroniki. Promotorem pracy, który przyczynił się do tego sukcesu, był dyrektor Instytutu Telekomunikacji Wydziału Elektroniki WAT, dr hab. inż. Piotr Gajewski, prof. WAT.

8.VI – Grono rektorów – członków Prezydium KRASP – uczestniczyło, obok innych przedstawicieli środowisk twórczych, w spotkaniu z prezydentem RP Lechem Kaczyńskim, które z jego inicjatywy odbyło się w Pałacu Prezydenckim.

18-24.VI – W Będlewie odbyła się międzynarodowa konferencja „Analysis and Partial Differential Equations in honor of Professor Bogdan Bojarski”. Jej współorganizatorem był Wydział Cybernetyki WAT.

20-22.VI – VI Konferencja Naukowo-Techniczna pt. „SYSTEMY ROZPOZNANIA I WALKI ELEKTRONICZNEJ” (KNTWE'06) odbyła się w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym MAZOWSZE w Soczewce koło Płocka. Tradycyjnie, jej współorganizatorami były dwa instytuty z Wydziału Elektroniki WAT: Instytut Radioelektroniki (IRE) oraz Instytut Telekomunikacji (ITK).

21.VI – Pierwszą oficjalną wizytę w naszej uczelni złożył dyrektor Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego MON, Jacek Olbrycht.

23.VI – W obecności sekretarza stanu, szefa Gabinetu Prezydenta RP, Elżbiety Jakubiak oraz sekretarza stanu w MON, Aleksandra Szczygło, odbyło się w naszej uczelni uroczyste zakończenie 55. roku akademickiego, połączone z wręczeniem dyplomów ukończenia studiów.

Najlepsi absolwenci kursu oprócz dyplomów otrzymali nagrody książkowe





Lipiec

7.VII – W Instytucie Logistyki Systemów Dowodzenia i Wsparcia WAT zakończył się pięciodniowy kurs „Zarządzanie kontraktem” zorganizowany przez zaprzyjaźnioną z Akademią uczelnię amerykańską U.S. Naval Postgraduate School (NPS) z Monterey w Kalifornii.

9.VII – Członkowie Koła Historycznego WAT w mundurach 1. Kompanii Szkoły Podchorążych Piechoty uczestniczyli w plenarowej inscenizacji Bitwy o Pułtusk 1806 r.

11.VII – Pierwszą oficjalną wizytę w naszej uczelni złożył szef Sztabu Generalnego WP, generał Franciszek Gągor.



12.VII – Przedstawiciele Polskiego Centrum Akredytacji wręczyli kierownictwu Laboratorium Pojazdów Mechanicznych Wydziału Mechanicznego WAT CERTYFIKAT AKREDYTACJI LABORATORIUM BADAWCZEGO NR AB 733 – przyznany przez PCA 28.06.2006. Tym samym Laboratorium Pojazdów Mechanicznych dołączyło do grona laboratoriów badawczych o najwyższej randze i kompetencjach technicznych.

19.VII – Politechnika Warszawska, Uniwersytet Warszawski, Instytut Technologii Materiałów Elektronicznych oraz Wojskowa Akademia Techniczna utworzyły konsorcjum naukowe pod nazwą „Laboratorium Badań Materiałów Optoelektronicznych i Struktur Fotonicznych”.

21.VII – O północy zakończyła się w WAT rejestracja cywilnych kandydatów na studia stacjonarne pierwszego stopnia.

26.VII – Ogłoszono wyniki rekrutacji na studia do Akademii na rok akad. 2006/2007.

NOMINACJE PROFESORSKIE

30 listopada 2006 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński, wręczył w Pałacu Prezydenckim akty nadania tytułu naukowego profesora 57. nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. Nominację profesorską odebrał również pracownik naszej Alma Mater – dr hab. inż. Zbigniew Bojar, kierownik Katedry Zaawansowanych Materiałów i Technologii w Wydziale Nowych Technologii i Chemii.



Prof. Bojar o sobie: *Urodziłem się 3 października 1951 roku w Krasnymstawie. Na Lubelszczyźnie spędziłem dzieciństwo i czas szkoły podstawowej, aż do nieoczekiwanej zmiany w roku 1964, kiedy to moi Rodzice podjęli życiową decyzję „wędrowni za chlebem na Ziemię Odzyskaną” i osiedlili się na Warmii w pobliżu Dobrego Miasta. Fakt ten miał silny wpływ na moje zainteresowania i wybór przyszłej drogi zawodowej. Tu realizowałem moje pierwsze marzenie zawodowe, kształcąc się w latach 1965–1970 w Technikum Samochodowym w Olsztynie. Zamiłowanie do motoryzacji, a po części także chęć usamodzielnienia się i „odciążenia” budżetu Rodziców skłoniły mnie do podjęcia próby uzyskania indeksu w Wojskowej Akademii Technicznej. Próba zakończyła się powodzeniem i po 5-letnich studiach na Wydziale Mechanicznym Wojskowej Akademii Technicznej uzyskałem w 1975 roku dyplom magistra inżyniera mechanika w specjalności eksploatacja pojazdów mechanicznych. Jednak już na pierwszych latach studiów zrozumiałem, że marzenie o współtworzeniu sukcesów rodzimego przemysłu samochodowego jest mało (przynajmniej w tamtym czasie) realistyczne i że znacznie większą szansę samorealizacji daje zainteresowanie się problematyką materiałowo-technologiczną. Absolutnie wzmocniły mnie w tym przekonaniu pierwsze kontakty z prof. Bohdanem Ciszewskim, wspianym nauczycielem, moim późniejszym opiekunem naukowym i niedoścignionym wzorcem człowieka i naukowca. W zespole Profesora zrealizowałem pracę dyplomową, uzyskując specjalizację z metaloznawstwa oraz zapewnienie szansy*

na powrót do tego zespołu i pracę naukowo-dydaktyczną po odbyciu w jednostce wojskowej stażu zawodowego, do którego byłem zobowiązany jako początkujący oficer.

Absolwent Technikum Samochodowego w Olsztynie z 1970 r., a następnie Wojskowej Akademii Technicznej, gdzie w roku 1975 ukończył studia na Wydziale Mechanicznym na kierunku mechanika i budowa maszyn, specjalność eksploatacja pojazdów mechanicznych. Od 1977 r. pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Mechanicznego WAT, kolejno na stanowiskach: st. asystent (1977–1983), adiunkt, kier. lab. (1984–1991), adiunkt, kier. zakładu (1992–1997), prof. nadzw. – kier. zakładu (1997–2002), prof. nadzw. – szef/dyrektor instytutu (2002–2006), prof. nadzw. – kier. katedry (2006), prof. zw. (od grudnia 2006) – kier. katedry. Stopień doktora nauk technicznych nadała mu w 1983 r. Rada Wydziału Mechanicznego WAT na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Wpływ parametrów obróbki cieplno-plastycznej na odporność korozyjną stali 00H17N14M2Pr stosowanej w produkcji implantatów chirurgicznych”, a stopień doktora habilitowanego (1993 r.) – Rada Wydziału Chemii i Fizyki Technicznej WAT na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. „Analiza wpływu struktury na odporność korozyjną i mechanizm pękania stopów kobaltu typu Vitalium”.

Prof. Zbigniew Bojar jest autorem lub współautorem 2 monografii i 223 publikacji naukowych (145 artykułów i 78 referatów konferencyjnych), autorem 68 i współautorem 28 opracowań niepublikowanych, współautorem 4 skryptów akademickich oraz 7 patentów lub zgłoszeń patentowych. Dorobek naukowy prof. Z. Bojara ściśle przynależy do dyscypliny inżynieria materiałowa, przy silnym nawiązaniu do aspektów materiałowo-technologicznych w budowie i eksploatacji maszyn i urządzeń. Dorobek ten obejmuje trzy makrozbiory zagadnień dotyczących: metod kształtowania i badania warstwy powierzchniowej elementów maszyn; technologii i badania strukturalnych uwarunkowań właściwości materiałów na implanty chirurgiczne oraz otrzymywania, badań struktury i właściwości intermetali konstrukcyjnych. Kierował łącznie ponad 70 pracami badawczymi i ekspertyzami finansowanymi spoza budżetu,



W laboratorium

a także 11 grantami KBN (w tym 5 promotorskimi). Jest współtwórcą nowoczesnych pracowni badawczo-technologicznych oraz akredytowanego Laboratorium Badań Materiałowych. Jest też animatorem współpracy naukowo-badawczej z wieloma ośrodkami w kraju i za granicą, w tym (w ostatnim czasie) m.in. z: Politechniką Warszawską, University of Waterloo, Politechniką Lwowską, Politechniką Śląską, Akademią Górniczo-Hutniczą, IMiM PAN, Akademią Marynarki Wojennej, zakładami przemysłowymi z obszaru implantów medycznych, przemysłu obronnego i energetyki.

Dorobek dydaktyczny Zbigniewa Bojara – w Katedrze Metaloznawstwa i Technologii Metali, a po przekształceniach organizacyjnych w Instytucie Metaloznawstwa i Mechaniki Technicznej Wydziału Mechanicznego WAT i aktualnie w Katedrze Zaawansowanych Materiałów i Technologii Wydziału Nowych Technologii i Chemii oraz (w latach 2002-2004) na Wydziale Metaloznawstwa i Technologii Obuwia Politechniki Radomskiej – to ponad 6 600 godzin zajęć dydaktycznych zrealizowanych w formie wykładów i ćwiczeń laboratoryjnych z metaloznawstwa, technik wytwarzania i wielu przedmiotów specjalistycznych z obszaru inżynierii materiałowej, prowadzonych w ramach wszechniczy akademickiej i studiów w trybie indywidualnym. Jest współautorem czterech skryptów akademickich, autorem i współautorem wielu programów szczegółowych do przedmiotów z obszaru materiałowo-technologicznego dla studiów dziennych, zaocznych i doktoranckich. Aktywnie uczestniczy w ponadprogramowej współpracy ze studentami – był opiekunem 34 studentów w ramach ruchu kół naukowych, z czego 10 najlepszych odbyło studia w trybie indywidualnym, kończąc je bardzo dobrymi pracami dyplomowymi (w 8 przypadkach wyróżnionymi). Przez ponad 10 lat (1986-1995) dr hab. inż. Z. Bojar był opiekunem sekcji, a następnie Koła Naukowego Mechaników. Łącznie wypromował 30 magistrów inżynierów.

Wypromował też 8 doktorów nauk technicznych, współtworząc atmosferę dynamicznego rozwoju kadrowego zespołu materiałowo-technologicznego, którym kieruje. Spośród 10 młodych pracowników – absolwentów przyjętych do zespołu w latach 90. jeden legitymuje się już stopniem doktora habilitowanego, a ośmiu – stopniem doktora nauk technicznych.

Doktoranci Z. Bojara są laureatami ważnych wyróżnień, takich jak nagroda Premiera RP za najlepszą pracę doktorską (dr Paweł Józwick w 2005 r.); dyplom i trzyletnie stypendium dla wybitnego młodego naukowca (dr Paweł Józwick w 2006 r.); nagroda Polskiego Towarzystwa Metaloznawczego za naj-

lepszą pracę doktorską w kraju (dr Dariusz Zasada w 2002 r.); dwuletnie stypendium Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (dr Tomasz Durejko, 2003 i 2004 r.); nagrody Rektora WAT (dwukrotnie). Członkowie zespołu materiałowo-technologicznego uzyskali dwa długoterminowe stypendia NATO i odbyli staże zagraniczne. Stażysta zagraniczny, dr S. Prokhorenko z Politechniki Lwowskiej, uzyskał pod kierunkiem Z. Bojara długoterminowe (18 miesięcy) stypendium NATO i odbył staż naukowy w zespole WAT.

Prof. dr hab. inż. Z. Bojar jest członkiem Senatu WAT (od 2003 r.), członkiem Rady Wydziału Nowych Technologii i Chemii (od 2006 r.), był członkiem Rady Wydziału Mechanicznego WAT (1993-2006) i przewodniczącym Komisji Ekonomicznej tej Rady. Jest też członkiem Sekcji Mikroskopii w Komitecie Nauki o Materiałach PAN (od 2001 r.), członkiem – założycielem Polskiego Towarzystwa Biomechaniki, członkiem – założycielem Polskiego Towarzystwa Mikroskopii, członkiem Komisji Rewizyjnej Polskiego Towarzystwa Metaloznawczego, członkiem Normalizacyjnej Komisji Problemowej PKN (nr 247 ds. Materiałów Medycznych).

Za osiągnięcia naukowe i organizacyjne uzyskał nagrody: Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Sekretarza IV Wydziału Nauk Technicznych PAN, Szefa Sztabu Generalnego WP, Rektora WAT (10-krotnie), Srebrny Medal Pamiątkowy 50-lecia WAT, medal „Za zasługi dla Wydziału Mechanicznego WAT”.

Za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze został wyróżniony tytułem Zasłużony Nauczyciel Akademicki WAT oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Za całokształt aktywności zawodowej przyznano Mu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi oraz medale resortowe MON.



Z żoną Wiesławą we Lwowie

Prof. Z. Bojar jest żonaty, ma dwoje dorosłych dzieci. Jego pasją zawodową jest inżynierska ekspertyza materiałowa, zaś pasją poza zawodową – przydomowa działka z bujną roślinnością i krótko strzyżonym trawnikiem, na którym harcują ulubieńcy rodziny – pies i dwa koty. Jest także miłośnikiem turystyki zmotoryzowanej, pływania i dalekich spacerów po otulinie Puszczy Kampinoskiej.

prof. dr hab. inż. Wojciech Przetakiewicz

Sierpień

1.VIII – Wizytę w Akademii złożyli członkowie Senackiej Komisji Obrony Narodowej z jej przewodniczącym, senatorem RP, Franciszkiem Adamczykiem.

13-16.VIII – W Bazylei (Szwajcaria) odbyła się „18th Annual Conference of the European Association for International Education” (EAIE). W spotkaniu, które ma charakter cykliczny i co roku jest organizowane w innym kraju europejskim, po raz pierwszy uczestniczyła nasza uczelnia.

15.VIII – W warszawskich Łazienkach Królewskich odbył się Festyn Żołnierski zorganizowany z okazji Święta Wojska Polskiego. W imprezie, zrealizowanej na zlecenie i ze środków MON, po raz kolejny wzięła udział nasza uczelnia.



16.VIII-1.IX – Nad leszczyńskim niebem odbyły się XXXIV Szybowcowe Mistrzostwa Polski Juniorów (SMPJ) Leszno 2006. W dwóch klasach startowało łącznie 33 zawodników. W klasie Klub B wygrał Bernard Jakubowski – student V roku Wydziału Mechatroniki WAT.

23.VIII – Zmarł prof. dr hab. inż. Kazimierz Czarnecki, profesor WAT i PW.

26-28.VIII – Członkowie Studenckiego Koła Historycznego WAT po raz pierwszy uczestniczyli w Military Odyssey – dorocznym zjeździe rekonstruktorów wojskowości oraz kolekcjonerów militariów, który odbył się w Detling (Anglia).

30-31.VIII – Pod patronatem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, odbyła się w Warszawie konferencja Crypto-Con 2006. Jej głównymi tematami były kryptografia i kryptoanaliza, a w szczególności ich zastosowania w celach komercyjnych.

31.VIII – Na terenie WAT odbyła się pierwsza w Polsce oficjalna prezentacja kołowego transportera opancerzonego „Rosomak” w wersji wozu ewakuacji medycznej.



31.VIII-3.IX – Odbły się w Warszawie I Mistrzostwa Europy w Rowerowej jeździe na Orientację, których współorganizatorem był Klub Uczelniany AZS WAT. Jednocześnie rozegrano zawody o Puchar Europy młodzików, juniorów i weteranów oraz otwarte zawody towarzyszące. Ogólnie wystartowało około 400 zawodników z 25 państw. W jedenastoosobowej reprezentacji polski na ME wystąpiło aż siedmiu zawodników naszego klubu (Dagmara Panas, Anna Kamińska, Paweł Krzemiński, Maciej Oleśński, Michał Parzych, Krzysztof Sokalski i Jacek Wrzesiński).

Wrzesień

1.IX – Na bazie Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT powstały dwa nowe wydziały: Wydział Inżynierii Lądowej i Geodezji oraz Wydział Nowych Technologii i Chemii. Dziekanem pierwszego z nich został prof. dr hab. inż. Ireneusz Winnicki, dziekanem drugiego – prof. dr hab. inż. Krzysztof Czupryński.

1.IX – 140 osób, dla których w lipcu pomyślnie zakończył się proces rekrutacji na studia wojskowe w WAT, rozpoczęło zajęcia z tzw. Podstawowego Szkolenia Wojskowego.



4-7.IX – Ponad 340 wystawców z 23 krajów należących do czołówki koncernów zbrojeniowych z całego świata prezentowało swoje najnowsze osiągnięcia na XIV Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego w Kielcach. Wkład swojej myśli technicznej w rozwój polskiego przemysłu obronnego zaprezentowała również Wojskowa Akademia Techniczna.

4-8.IX – W Zakopanem odbyła się XX Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna „Ekologiczne i energooszczędne budownictwo – EKOMILITARIS 2006”. Imprezę zorganizowała Wojskowa Akademia Techniczna przy współpracy Wyższej Szkoły Ekologii i Zarządzania z Warszawy oraz Politechniki Białostockiej.

7-10.IX – Na terenie Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy odbyło się XIV Ogólnopolskie Spotkanie Redaktorów Gazet Akademickich. W imprezie uczestniczyli przedstawiciele około czterdziestu polskich wyższych uczelni zarówno pań-

WTROSCE O NASZE BEZPIECZEŃSTWO

W dniach 05-08.12.2006 w Wojskowym Domu Wypoczynkowym w Ryni odbyła się kolejna, IV Konferencja Naukowo-Techniczna „Odporność Udarowa Konstrukcji”. Organizatorem spotkania był (przekształcony w Katedrę) Instytut Pojazdów Mechanicznych i Transportu WME WAT, przy współpracy Instytutu Podstaw Techniki AMW, Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN oraz European Science Society of Powertrain and Transport KONES Poland.

Przewodniczącym Komitetu Naukowego był prof. dr hab. inż. Michał Kleiber (na zdj. pierwszy z prawej), który, otwierając konferencję, podkreślił, że problemy odporności udarowej konstrukcji i jej kształtowania są złożone i trudne oraz że cieszy go fakt, iż są zespoły – reprezentowane przez uczestników konferencji – podejmujące się trudnych zadań naukowych i badawczych, w tym związanych z zagrożeniami terrorystycznymi.

- badania stateczności i wytrzymałości kadłubów okrętów oraz kuloodporności tworzyw konstrukcyjnych,
 - badania i zastosowania elementów ochrony dla wozów bojowych,
 - badania obciążeń dynamicznych działających na ludzi podczas zderzeń pojazdów,
 - stateczności i wytrzymałości elementów złożonych konstrukcji inżynierskich.
- Referaty tematyczne wygłoszono podczas pięciu sesji plenarnych przed- i popo-

W konferencji wzięli udział naukowcy z kraju i zza granicy



W konferencji uczestniczyli pracownicy uczelni i ośrodków naukowo-badawczych krajowych: Akademii Marynarki Wojennej, Akademii Morskiej, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Poznańskiej, Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN, Wojskowego Instytutu Techniki Pancernej i Samochodowej oraz zagranicznych z Kanu- as University of Technology z Litwy, firmy Patria Oy (Finlandia), firmy Rafael (Izrael). Uczestnicy wygłosili referaty obejmujące następujące obszary:

- modelowania obciążeń udarowych,
- modelowania struktur nośnych wozów bojowych w aspekcie kształtowania ich odporności udarowej,
- badań eksperymentalnych i numerycznych wpływu obciążeń dynamicznych na kadłuby wozów bojowych,

łudniowych, była to dyskusja merytoryczna, żywa oraz rzeczowa i przenosiła się ona do kularów i spotkań towarzyskich. O wysokim poziomie merytorycznym prezentowanych osiągnięć świadczy m.in. wysoka frekwencja na obradach.

Gościem Honorowym Konferencji był Prezydent European Science Society of Powertrain and Transport KONES Poland, prof. dr hab. inż. Antoni Jankowski, który wygłosił referat pt. „Bezpieczeństwo wodoru w pojazdach”, będący efektem udziału autora w Kongresie FISITA.

Komitet Naukowy Konferencji zdecydował, że kolejna, jubileuszowa V Konferencja „Odporność Udarowa Konstrukcji” odbędzie się za 3 lata, a więc w grudniu 2009 roku.

dr inż. Piotr Rybak

POLLASNET WORKSHOP

Stan technologii laserowych w państwach UE, możliwości wybranych polskich firm oraz rola organizacji wspierających rozwój technologii laserowych były tematem międzynarodowego Workshopu „Laser and Optical Technologies – Implementation in Industry and SME's” zorganizowanego w dniach 11-12 grudnia 2006 r. w Warszawie przez Polską Sieć Technologii Laserowych POLLASNET koordynowaną przez Instytut Optoelektroniki WAT (IOE).

Zaproszeni goście z Belgii, Litwy, Niemiec, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii przedstawili w pierwszej części wybrane zagadnienia obróbki laserowej oraz zakres działania i wielkość produkcji małych i średnich firm w swoich krajach. Zadaniem tej bardzo ważnej części Workshopu było przedstawienie tła dla dalszej dyskusji. Bardzo interesujące dla nas w tym zakresie było przedstawienie przez dr. Jozefa Farnego rozwoju małych firm niemieckich dzięki odpowiednim programom wdrożeń i szkoleń ministerstwa przemysłu. Ze strony polskiej zaprezentowane zostały TopGaN i IM-Plaser jako firmy typu spin-off oraz firma CTL LASERINSTRUMENTS będąca spółką rodzinną.

Druga część poświęcona była tendencjom rozwojowym i nowym zastosowaniom techniki laserowej. Dr Berger, prezydent firmy II-VI Deutschland, przedstawił kierunki rozwoju laserów na ciele stałym, a reprezentant firmy SPI, UK, dr Duka – zaawansowane technologie obróbki z wykorzystaniem laserów włóknowych. O stanie polskich badań w zakresie nowoczesnych laserów na ciele stałym mówił dr hab. inż. Jan Jabczyński, prof. WAT, a przyszłe zastosowania generowanego laserowo promieniowania UV przedstawił płk dr hab. inż. Henryk Fiedorowicz – dyrektor IOE.

W ramach trzeciej części Workshopu, poświęconej organizacjom wspierającym rozwój optoelektroniki, przedstawiona została działalność POLLASNET-u w formie końcowego rozliczenia programu. Nasza sieć zorientowana jest na wdrażanie technologii laserowych w małych i średnich firmach, dlatego, obok informacji o celach, warunkach uczestnictwa i bazie danych, w dużym skrócie przedstawiono również projekty wspierane przez sieć oraz jej działalność na forum europejskiego EULASNET-u, w skład którego wchodzi sieć. Następnie cele i zadania Polskiej Platformy Technologicznej Opto- i Nanelektroniki zostały przedstawione przez jej koordynatora, Krzysztofa Łebkowskiego z NOT. O regionalnej strategii wspierania innowacyjnych rozwiązań, prowadzącej m.in. do konsolidacji środowiska (tzw. klastrów) mówiła dr Maria Antosik z Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego. Ważnym uzupełnieniem tej tematyki było wystąpienie Jerzego Tokarskiego, koordynatora polskiego biura EUREKI oraz prof. Jose Ocany, koordynatora sieci EULASNET II.

Podsumowaniem całości przedsięwzięcia były, w rzeczywistości i w przenośni, obrady okrągłego stołu, które odbyły się w drugim dniu Workshopu, po zwiedzeniu firm TOPGAN i CTL LASERINSTRUMENTS oraz wizycie w IOE. W trakcie tych rozmów wyartykułowane zostały potrzeby i oczekiwania firm optoelektronicznych pod adresem uczelni. Starano się również ustalić bardzo rzeczową współpracę na linii uczelnia – firma.

Workshop, przeznaczony dla 20 firm i instytutów będących członkami POLLASNET-u, był jednocześnie imprezą otwartą dla wszystkich zainteresowanych możliwościami współczesnych technologii laserowych, jednak ze względu na bariery logistyczne musieliśmy ograniczyć liczbę chętnych. Na naszej stronie internetowej www.pollasnet.org.pl zamieściliśmy materiały

prezentowane podczas Workshopu. W sumie uczestniczyło w nim 40 osób, w tym 6 członków europejskiej sieci EULASNET oraz osoby z przemysłu poszukujące bardzo konkretnych technologii laserowych.

Podczas kulaarowych dyskusji zapadały decyzje o ustaleniu bilateralnych kontaktów pomiędzy ośrodkami badawczymi i firmami. Workshop miał służyć nie tylko integracji środowiska, ale również wzmocnieniu współpracy oraz nawiązaniu nowych kontaktów i tak w rzeczywistości się stało.

Zbigniew Patron

stwowych, jak i prywatnych. Po raz drugi wzięła w niej udział redakcja „Głosu Akademickiego” WAT.

8.IX – Na terenie Biblioteki Głównej WAT kręcono sceny do filmu „Ryś” (powszechnie znanego jako „Miś 2”) w reżyserii i z udziałem znanego aktora Stanisława Tyma.

10.IX – Obowiązki kapelana WAT zaczął pełnić ks. ppor. dr Witold Mach.

14-17.IX – Studenci IV roku Wydziału Mechatroniki WAT: Bartosz Gawron i Jarosław Szczepaniak uczestniczyli w III Międzuczelnianych Inżynierskich Warsztatach Lotniczych poświęconych bezpilotowym samolotom latającym (BSL), które odbyły się w Bezmiechowej – malowniczo położonej wsi w Bieszczadach.

15-16.IX – W 50. rocznicę ukończenia studiów na Wydziale Elektroniki WAT odbył się Zjazd Absolwentów Fakultetu Radiotechnicznego.

15-24.IX – Podobnie jak w latach ubiegłych, Akademia znalazła się w gronie wielu stołecznych uczelni i instytutów naukowych, które wzięły udział w jubileuszowym, X Festiwalu Nauki.



21.IX – W Zakładzie Mechaniki Ogólnej Wydziału Mechanicznego WAT otwarto nowe centrum obliczeniowe składające się z klastra obliczeniowego „Chrobry” oraz ze środowiska licencjonowanych programów analizy konstrukcji, takich jak np. MSC Software czy LS-Dyna.

29.IX – Na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczysta przysięga wojskowa 140-osobowej grupy studentów WAT – kandydatów na żołnierzy zawodowych.



Zwiedzanie laboratoriów IOE



Październik

2.X – W naszej uczelni odbyła się uroczysta inauguracja 56. roku akademickiego.



6.X – W nowej siedzibie odbyło się oficjalne otwarcie „Progresji” – Klubu Studentów WAT.

7.X – W 50. rocznicę promocji na pierwszy stopień oficerski na Wydziale Elektroniki WAT odbył się Zjazd Absolwentów specjalności radiolokacja oraz radiowe urządzenia pokładowe.

10-18.X – W Instytucie Logistyki, Systemów Dowodzenia i Wsparcia przeprowadzono szóstą już edycję specjalistycznego kursu STANDARDIZATION WHITIN NATO.

11-13.X – W Wojskowym Domu Wypoczynkowym w Waplewie odbyła się VI Międzynarodowa Konferencja Uzbrojenia pt. „Naukowe Aspekty Techniki Uzbrojenia”. Miała ona szczególnie uroczysty charakter, bowiem odbywała się w roku jubileuszu 55-lecia WAT.

12.X – W kolejnej już akcji poboru krwi i osocza organizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi przy WAT oraz Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie zebrano rekordową ilość krwi – 40 050 ml.

13.X – W przeddzień Święta Edukacji Narodowej odbyła się w naszej uczelni uroczystość wręczenia nominacji profesorskich, odznaczeń państwowych i resortowych oraz nagród rektorskich.



DZIAŁ ORGANIZACJI KSZTAŁCENIA

Dział Organizacji Kształcenia (DOK) został utworzony w 2003 roku, wraz z wejściem nowej struktury organizacyjnej Akademii i przejął rolę oraz zadania dawnego Oddziału Kształcenia WAT. Dział Organizacji Kształcenia jest jednostką organizacyjną Akademii właściwą w zakresie promowania, planowania, organizowania, ewidencjonowania, analizowania i koordynowania ogólnoakademickich przedsięwzięć dotyczących działalności dydaktycznej dla wszystkich form kształcenia/szkolenia organizowanych w Akademii, zgodnie z aktualnymi oraz perspektywicznymi potrzebami sił zbrojnych oraz systemu edukacji narodowej.

Dział wspiera prorektora ds. kształcenia i bezpośrednio współpracuje z dziekanatami wydziałów akademickich, Działem Spraw Studenckich i Działem Organizacyjno-Szkoleniowym WTW, a także z jednostkami organizacyjnymi resortu obrony narodowej i resortu szkolnictwa wyższego.

Jednym z zasadniczych zadań DOK jest promocja oferty edukacyjnej Akademii. Dział corocznie opracowuje strategię marketingową oferty dydaktycznej uczelni, realizowaną w formie kampanii reklamowej, która obejmuje m.in. dni otwarte, udział w targach edukacyjnych, opracowanie i wydanie informatorów oraz reklamy prasowe i internetowe. Pracownicy Działu odwiedzają z ofertą edukacyjną WAT 15-20 miast na terenie województwa mazowieckiego i nie tylko. Niemal corocznie organizujemy tematyczne seminaria adre-

sowane do dyrektorów szkół średnich, których zadaniem jest m.in. promocja Akademii w środowisku cywilnym. Efektywność tej formy działalności jest wsparta ankietą prowadzoną wśród kandydatów i studentów WAT. Realizowane przedsięwzięcia promocyjno-marketingowe przekładają się bezpośrednio na wyniki rekrutacji, które stawiają nas w krajowej czołówce.

Organizowanie procesu rekrutacji na wszystkie formy studiów wyższych: pierwszego i drugiego stopnia, w tym stacjonarne i niestacjonarne oraz cywilne i mundurowe, to następne ważne zadanie Działu. W okresie rekrutacji (zwykle czerwiec-wrzesień) pracownicy Działu udzielają informacji osobom zainteresowanym studiami w Akademii i obsługują rejestrację około 5 000 kandydatów. Pomimo, że jesteśmy wspomagani systemem informatycznym i rejestracją internetową, pracy w tym okresie nam nie brakuje. Każdy przyjęty kandydat dostarcza wymagane dokumenty, w tym świadectwo dojrzałości, a pracownicy muszą sprawdzić zgodność ocen i wyników podanych wcześniej przez kandydata z dostarczonymi dokumentami. Proces rekrutacji kończy się przekazaniem kompletnych teczek kandydatów przyjętych do wydziałów akademickich (około 2 500 teczek), gdzie z dniem immatrykulacji stają się studentami Wojskowej Akademii Technicznej i rozpoczynają proces kształcenia.

Kolejnym znaczącym zadaniem DOK jest wsparcie formalno-prawne procesu kształcenia, czyli bieżące śledzenie i gro-

Na targach edukacyjnych



Dni otwarte w WAT



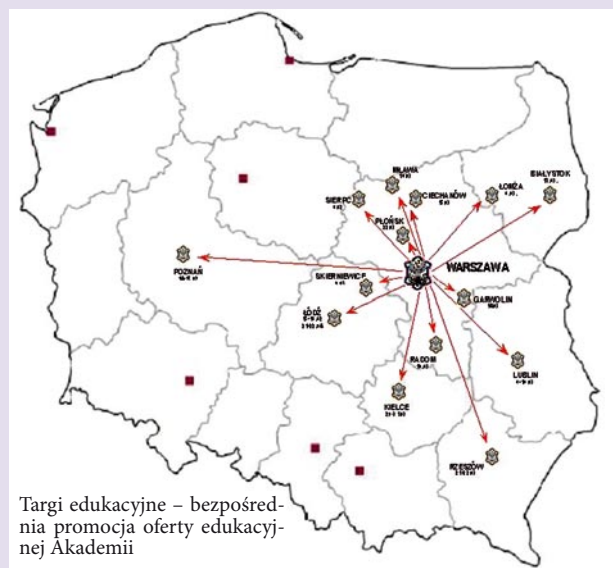
madzenie aktów prawnych oraz innych dokumentów i materiałów studialnych z zakresu szkolnictwa wyższego. Na tej podstawie są opracowywane projekty dokumentów normujących proces dydaktyczny, które następnie są zatwierdzane przez odpowiednie władze uczelni. Inicjowaliśmy i koordynowaliśmy pracę nad tak ważnymi aktami prawa wewnętrznego, jak: regulamin studiów wyższych, regulamin studiów podyplomowych, zasady rozliczania pensum nauczycieli akademickich.

udziale wydziałów semestralne rozkłady zajęć dla wszystkich grup studenckich. Tu odbywa się planowanie zajęć tzw. ogólnoakademickich, czyli: matematyki, fizyki, języka obcego itp. Dział zabezpiecza wydziały akademickie w druki ścisłego zarachowania, np. dyplomy, legitymacje studenckie czy absolwentki.

Nadzorowanie kształcenia i szkolenia żołnierzy zawodowych oraz pracowników innych resortów, kierowanych na studia i kursy w trybie służbowym także należy do naszych zadań. Dla kończących Akademię studentów i uczestników kursów są przygotowywane i drukowane dyplomy oraz świadectwa ukończenia.

Kolejnym zadaniem Działu jest koordynacja najważniejszych uroczystości akademickich: inauguracji roku akademickiego, zakończenia studiów oraz Dnia Komisji Edukacji Narodowej.

DOK to także centralna baza danych o studentach, nauczycielach akademickich oraz infrastrukturze dydaktycznej Akademii. Tutaj, zgodnie z ustawowy-



Dział organizuje i koordynuje proces kształcenia w Akademii. Braliśmy aktywny udział w opracowywaniu i we wdrożeniu trójstopniowego modelu studiów, w tym także modelu studiów mundurowych, tj. dla kandydatów na żołnierzy zawodowych. Dział koordynuje także proces planowania zajęć. W nim wytwarzane są przy współ-

mi wymogami, jest prowadzona księga immatrykulacyjna studentów Akademii od początków jej istnienia oraz elektroniczna ewidencja wszystkich osób kształconych i szkolonych na kursach oraz absolwentów Akademii. Baza zawiera dane kilkudziesięciu tysięcy osób. Dla nauczycieli akademickich jest prowadzona osob-

17-20.X – W ORW „Muflon” w Ustroniu odbyła się VI Krajowa Konferencja DIAG 2006 dedykowana 20-leciu cyklu konferencyjnego DIAG oraz 55-leciu istnienia WAT.

24.X – Nominację profesorską z rąk prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego, odebrał w Pałacu Prezydenckim dr hab. inż. Stanisław Józef Kłosowicz, prodziekan ds. naukowych Wydziału Nowych Technologii i Chemii.

30.X – Wizytę w naszej Alma Mater złożyła delegacja Socjalistycznej Republiki Wietnamu. Na jej czele stał Tran Van Son, wiceprzewodniczący Państwowego Departamentu Kryptografii i Bezpieczeństwa Informacji.

Listopad

7.XI – Wizytę w Akademii złożył Bogdan Zdrojewski – przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej.

6-7.XI – Na naszej uczelni odbyła się sesja wykładów pt. „Inżynieria systemów” zorganizowana przez natowski Panel SCI (Koncepcje, Systemy, Integracja).

8-9.XI – Odbyła się w naszej uczelni VII Międzynarodowa Konferencja Elektroniki i Telekomunikacji Studentów i Młodych Pracowników Nauki SECON 2006. Podobnie jak w latach ubiegłych, zorganizowało ją Koło Naukowe Studentów Wydziału Elektroniki WAT.

8-10.XI – Redakcja Wydawnictw WAT wzięła udział w XIII Krajowych Targach Książki Akademickiej ATENA 2006.

10-11.XI – Po raz 43. przeprowadzono Varsoviadę – Turniej Studentów Pierwszego Roku z uczelni warszawskich i województwa mazowieckiego. Igrzyska zorganizował Akademicki Związek Sportowy Środowisko Warszawa na terenie Akademii Wychowania Fizycznego przy ul. Marymonckiej.

11.XI – W Klubie Stodoła odbyły się Otrzęsiny studentów pierwszego roku studiów w WAT.



14.XI – Pięcioro studentów WAT: Jarosław Szczepiński, Radosław Gąsiorek, Monika Zduńczyk – wszyscy z Wydziału Mechatroniki, Łukasz Mech z Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji oraz Urszula Ostrowska

z Wydziału Elektroniki otrzymało stypendia m.st. Warszawy im. Jana Pawła II.

15.XI – Wizytę w naszej Alma Mater złożył prezes PAN, prof. dr hab. Andrzej B. Legocki.

16-17.XI – W warszawskim hotelu GROMADA, pod honorowym patronatem prezydenta RP, odbyła się konferencja inauguracyjna start 7PR w Polsce. W konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Krajowy Punkt Kontaktowy oraz Unię Europejską uczestniczyli naukowcy z WAT.

17.XI – W „Progresji” studenci naszej Alma Mater świętowali Międzynarodowy Dzień Studenta.

20.XI – W jednej z czytelni Biblioteki Głównej WAT kręcono sceny do serialu „Odwrócenie” – inspirowanego faktami, trzymającego w napięciu serialu o potęgze uczuć w świecie zła.

26/27.XI – Tej nocy ulicami Warszawy przetransportowano do WAT samolot pasażerski Jakowlew Jak-40, wycofany z eksploatacji w 36. Specjalnym Pułku Lotnictwa Transportowego na Okęcie.

28.XI – Rozstrzygnięto Konkurs o Nagrodę Rektora na najlepszą pozaprogramową pracę studenta WAT. Nagroda I stopnia trafiła do Ewy Jarzyny i Iwony Jakubowskiej – studentek IV roku Wydziału Nowych Technologii i Chemii, reprezentujących Koło Naukowe Chemików.

28.XI – Rozpoczęły się obchody Dnia Podchorążego w WAT. Komendant-rektor WAT, gen. brg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski spotkał się z podchorążymi wyróżniającymi się w nauce i dyscyplinie oraz studentami cywilnymi wyróżnionymi w konkursie na najlepszą pozaprogramową pracę naukową. Jednocześnie, zgodnie z wieloletnią tradycją, odbyło się symboliczne przekazanie władzy w Akademii studentom.



28-29.XI – W sali konferencyjnej Klubu WAT odbyły się warsztaty pt. „Polski Program Narodowych Badań nad Bezpieczeństwem”, których organizatorem było Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Urządzeń Mechanicznych OBRUM w Gliwicach.

Rejestracja kandydatów na studia



na baza elektroniczna, która aktualnie zawiera dane o kwalifikacjach, stanowiskach i pensum ponad 700 nauczycieli WAT. Na tej podstawie jest prowadzona coroczna analiza obciążenia dydaktycznego i jest nadzorowana merytoryczna poprawność wynagradzania nauczycieli akademickich za pracę w godzinach ponadwymiarowych.

Analiza i ocena procesu kształcenia stanowi kolejne zadanie. Dział prowadzi na bieżąco analizę uprawnień i potencjału Akademii do prowadzenia określonych kierunków studiów oraz innych form kształcenia czy szkolenia. Ponadto opracowuje ana-

lizy z zakresu oceny jakości kształcenia, kwalifikacji nauczycieli, stanu bazy dydaktycznej, pozycji uczelni w rankingach, rekrutacji itp. i na tej bazie są wskazywane zagrożenia. Wykonujemy roczne sprawozdania dotyczące działalności dydaktycznej Akademii dla potrzeb resortów obrony i szkolnictwa wyższego, GUS i innych instytucji oraz rankingów uczelni i szkół średnich.

Nowa rzeczywistość prawna uczelni oraz ponad 7 000 studentów, w tym studenci mundurowi, stawiają nowe wyzwania przed Akademią i Działem. W najbliższym czasie planujemy dalszy rozwój systemów informatycznych, czyli wdro-

żenie elektronicznej formy albumu studentów oraz księgi dyplomów dla wszystkich (ponad 40 000) absolwentów, a docelowo zintegrowanie wydziałowych baz danych o studentach (SI Sokrates), planowania zajęć (SI Planer), bazy nauczycieli akademickich (SI Nauczyciel) w jeden system zarządzania procesem kształcenia WAT.

Obecnie w dziale pracuje 10 osób (tj. mniej niż połowa dawnego Oddziału Kształcenia). Mam zaszczyt kierować tak wspaniałym zespołem fachowców i jestem przekonany, że nasz Dział sprosta stawianym przed nim zadaniom.

dr inż. Piotr Zalewski



Pracownicy Działu Organizacji Kształcenia, od lewej: Sławomir Szczepański, Jan Torchala, Małgorzata Węglińska, Zygmunt Michalik, Piotr Zalewski, Karol Heleniak, Anna Krawczyk, Andrzej Puczkowski, Alicja Solarz, Adam Kutyla

KOMPENDIUM WIEDZY STYPENDIALNEJ CZ. 9

Wymienione poniżej oferty stypendialne obejmują stypendia i granty dla polskich studentów, absolwentów i pracowników naukowych:

Stypendia Fundacji Humboldta

Dla badaczy wszystkich dziedzin z tytułem doktora.

Informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej
www.humboldt-foundation.de/en/programme/index

Central European Initiative

Granty w projekcie „From research to Enterprise” dla naukowców pragnących przedstawić wyniki swoich badań na szerszym polu badawczym. Informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej
www.ceinet.org/call_for_proposals

KOWI

Baza stypendiów dla badaczy z Europy Środkowej. Informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej
www.kowi.de/en

Institute for Human Science, Wiedeń

Programy stypendialne różnych fundatorów (Andrew W. Mellon Foundation) na prowadzenie badań w zakresie nauk humanistycznych, społecznych. Informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej
www.iwm.at/fellowship

International Education Aid

Informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej
www.iefia.org

International Scholarships

Tutaj można znaleźć bazy danych dotyczące stypendiów, programów, źródeł finansowania ułatwiających studiowanie za granicą.

Informacje można uzyskać na stronie internetowej
www.internationalscholarships.com

Baza danych InterEdu

Baza informująca o europejskich uczelniach, kursach akademickich, warunkach studiowania, programach stypendialnych. Informacje można znaleźć na stronie internetowej
www.interedu.com

Human Frontier Science Program

W tej bazie można znaleźć informacje dotyczące programów, grantów (badawczych, wyjazdowych, reintegracyjnych) propagujących międzynarodową i interdyscyplinarną współpracę w zakresie nowoczesnych badań zespołowych w dziedzinie nauk przyrodniczych.

Informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej
www.hfsp.org

MARTA

Program akademicki finansowany przez rząd holenderski dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej – stypendia na Uniwersytecie w Amsterdamie – stypendia na Uniwersytecie w Wageningen.

Informacje można uzyskać na stronie internetowej
www.cross-agency.nl/index.php?la=en&page=3

Oferty pracy w CERN (European Organization of Nuclear Research)

Informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej
www.cern.ch/jobs

Stypendia Politechniki w Mediolanie

Różne kierunki, oferta dotyczy także studentów.
www.polimi.it/english/?=-247

Stypendia Fundacji Scheringa

Stypendia podoktorskie – na badania w dziedzinie nauk biomedycznych i chemicznych. Informacje można uzyskać na stronie internetowej
www.schering-fg.de

Stypendia The Woodrow Wilson International Center for Scholars

Nauki humanistyczne i społeczne. Informacje można uzyskać na stronie internetowej
www.wilsoncenter.org/fellowships

Grudzień

2.XII – W ramach uroczystych obchodów Dnia Podchorążego, przy Podchorążówce w Łazienkach Królewskich odbył się uroczysty apel podchorążych WAT połączony z zaprzysiężeniem wart oraz złożeniem wieńców pod pomnikiem Piotra Wysockiego – inicjatora Powstania Listopadowego. Uroczystości w Łazienkach zakończyła inscenizacja historyczna „Zryw Podchorążych”, w której oprócz podchorążych I roku studiów i członków Koła Historycznego WAT, wzięli udział członkowie Legii Nadwiślańskiej. Następnie przed Grobem Nieznanego Żołnierza podchorążowie z WAT zaciągnęli wartę i złożyli kwiaty. Później na ulicach Warszawy wzięli udział w inscenizacji historycznej „Nocy Listopadowej”.



13.XII – W ostatniej w 2006 roku akcji poboru krwi i osocza organizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi przy WAT oraz Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie wzięło udział 88 osób, w tym około 30 podchorążych. W sumie zebrano 39,6 l bezcennego leku.

20.XII – Na wspólnym, uroczystym spotkaniu opłatkowym z władzami uczelni spotkali się studenci wojskowi i cywilni.

Oprac. Elżbieta Dąbrowska

Marzena Wójcik

NOWA KIEROWNIK DSS

Od 1 stycznia br. funkcję kierownika Działu Spraw Studenckich WAT pełni Beata Wolczyńska.



Beata Wolczyńska:

Znak zodiaku – Koziorożec

Hobby – wycieczki rowerowe

Osobowość – zawsze uśmiechnięta i pogodna

W pracy – pomysłowa, stanowcza i konsekwentna, aczkolwiek z dozą człowieczeństwa :)

Prywatnie – hm..., chciałoby się rzec, że brakuje mi prywatności, ale to pozostawię moim znajomym :)

Moje motto: Należy iść z duchem czasu, korzystać z nadarzających się możliwości rozwoju i nie rozpamiętywać przeszłości.

MARTA LIGNOWSKA

PRZEWODNICZĄCĄ PARLAMENTU STUDENTÓW WAT

Marta Lignowska jest studentką IV roku informatyki na Wydziale Cybernetyki. Wojskową Akademię Techniczną wybrała



na miejsce swoich studiów ze względu na prestiż uczelni i wysoką jakość kształcenia. Pochodzi z niewielkiej, ale pięknej miejscowości Dobrzankowo, która znajduje się pod Przasnyszem. W wolnym czasie, którego ma bardzo mało, lubi pływać, słuchać muzyki, czasem obejrzeć dobry film lub przeczytać ciekawą książkę. Marta jest osobą bardzo ambitną, która zawsze stara się osiągnąć wyznaczone sobie cele. Chętnie nawiązuje nowe znajomości, u ludzi ceni szczerość oraz otwar-

tość i sama też stara się taka być. Co zamierza robić w przyszłości? Jeszcze nie wie, na pewno chciałaby związać swoją przyszłość z kierunkiem studiów, ale to zależy od tego, jak potoczy się życie, a ono lubi zaskakiwać.

e-mail: marta.lignowska@wp.pl

DRODZY STUDENCI

Nazywam się Michał Baryłka, jestem studentem czwartego roku Wydziału Elektroniki. Niedawno miałem przyjemność objąć przewodnictwo Komisji Kultury Samorządu Studentów WAT. Do obowiązków owej komisji należy przede wszystkim organizowanie wszelkiego rodzaju imprez studenckich, takich jak: otrzęsiny, bale, juwenalia, imprezy klubowe, maratony filmowe itp., jednym słowem Komisja zajmuje się wszystkim tym, co jest związane z życiem kulturalnym studentów :)

Próbując wyjść naprzeciw oczekiwaniom studentów, pragnę zapewnić, że zrobię wszystko, aby sprostać stawianym wymaganiom. Szczególnie zależy mi na szeroko rozumianej współpracy ze studentami, którzy chcą pomóc w organizacji imprez i wpływać na ich kształt.

W związku z powyższym organizuję spotkanie informacyjne, które odbędzie się **1 marca 2007 r. o godz. 20.00 w sali kinowej Klubu WAT** – przedstawię wówczas swój plan oraz konkretne pomysły na dzia-

łalność. Zamierzam również poruszyć temat Juwenaliów 2007. Mam nadzieję, że już wtedy pojawią się pierwsze ciekawe pomysły, które wspólnie będziemy starali się wcielić w życie.



Zachęcam do współpracy i serdecznie zapraszam na spotkanie WSZYSTKICH STUDENTÓW.

Pytania i uwagi proszę kierować:

e-mail: barylsamwat@o2.pl

tel. 022 662 278 947

Michał Baryłka

NA DALEKIEJ PÓŁNOCY

— KONTYNUACJA

Kiedy studiowałem przez rok w Tromsø (Norwegia), w naturalny sposób poznałem tamtejszy system edukacyjny. Istnieje kilka oczywistych różnic pomiędzy trybem studiowania na WAT i na University of Tromsø. Sama nazwa uczelni mówi bardzo dużo o jej charakterze – WAT jest uczelnią techniczną, a UiTø – uniwersytetem posiadającym zarówno wydziały ścisłe, jak i humanistyczne.

Nauka na kierunku ścisłym na uniwersytecie różni się od nauki na uczelni politechnicznej liczbą godzin laboratoryjnych (na uniwersytecie jest ona mniejsza, za to obszerniejsze są problemy do samodzielnego opracowania). Podstawową różnicą pomiędzy trybem zaliczania przedmiotów na WAT i na UiTø jest liczba punktów ECTS, otrzymywanych za zaliczenie poszczególnych przedmiotów. Norma europejska stanowi, że na zaliczenie roku studiów potrzeba 60 punktów ECTS (30 na semestr). Na WAT przedmioty są punktowane średnio po około 5 ECTS. W Norwegii większość przedmiotów jest punktowana po 10 ECTS, a czasami nawet po 20 ECTS. Różnica ta wcale nie oznacza, że w Norwegii student ma mniej nauki niż w Polsce. Przedmioty, które miałem przyjemność zgłębiać na studiach w Tromsø, zawierały w sobie dużo treści dodatkowych, przez co tak naprawdę stanowiły konsolidację kilku przedmiotów w jeden. Przykładowo przedmiot matematyka dyskretna obejmował zakresem dodatkowo teorię liczb i kryptologię. Ekstremalnym przypadkiem był przedmiot systemy operacyjne, wyceniony na 20 ECTS. W skład jego programu wchodził projekt badawczy realizowany wspólnie przez University of Tromsø, Princeton University (USA) i Yale University (USA), który zajął 2/3 mojego czasu przeznaczonego na naukę w semestrze (dzięki niemu poznałem obiekt badań nie tylko od strony teoretycznej, ale również od strony wielu innych, interesujących aspektów).

Miałem zaskoczeniem być dla mnie fakt, że Wojskowa Akademia Techniczna była rozpoznawana przez wiele osób, które miałem przyjemność spotkać w czasie podróży i studiów za granicą. Z nowymi kolegami-studentami zawsze wymienialiśmy się informacjami na temat ojczystych uczelni.

Kiedy mówiłem, jak nazywa się moja uczelnia, ciekawscy zadawali zazwyczaj pytanie, czy jestem wojskowym. Oczywiście, odpowiadałem zgodnie z prawdą, że żołnierzem nie jestem, ale pierwsze wrażenie zawierało taką drobną nutkę intrygi – wojskowej intrygi.

W dzisiejszych czasach wśród młodzieży akademickiej powszechne są poglądy antywojenne i dążenia do międzynarodowej integracji. Dlatego, kiedy informowałem swoich kolegów-stypendystów, skąd pochodzę i jak znalazłem się w Tromsø, wyjaśniałem im jednocześnie, że podobnie jak większość z nich, kocham swój kraj ojczysty, ale uczucie to nie przeradza się we mnie w ksenofobię i agresję wobec reszty ludzi na świecie, a moja uczelnia, choć wojskowa, jest dla mnie przede wszystkim „Akademią Techniczną”. Wojskowość w nazwie dodaje smaku jej naturze, nie czyniąc jej totalitarną w żadnym sensie.

Wśród kilkuset młodych ludzi przebywających na University of Tromsø w ramach programu Socrates/Erasmus byłem jedyną osobą studiującą w tego typu uczelni. Osoby, z którymi stykałem się poza UiTø (np. pracodawcy) również darzyły mnie ogromnym zaufaniem. Podejrzewam, że w pewnym stopniu działało się tak właśnie dzięki nazwie naszej uczelni. Przymiotnik „wojskowa” w nazwie mojej uczelni kojarzył się im z sumiennością, ambicją, odpornością na stres itd., a nie np. z tym, że pracuję dla obcej agencji wywiadowczej. Tak właśnie postrzegano mój wizerunek, choć z pewnością był to obraz trochę wyidealizowany.

Międzynarodowa bracia studencka tworzy w Tromsø wspólnotę, dzięki czemu można łatwo poznać nowych ludzi, nawiązać bliższe relacje. Szczególnie dobrze zapamiętałem grupę niemieckich studentów, pracujących w Tromsø w ramach organizacji charytatywnej głoszącej hasła pokoju i jedności. Byli niesłychanie przyjaźni i przebywanie z nimi sprawiło mi dużą radość. W grupie moich znajomych znajdowali się też „superotwarcy” Szwedzi i trochę nostalgiczni, ale bardzo przyjaźni Rosjanie. Niestety, nie było w Tromsø wielu Polaków, ale kiedy już spotkałem się z nimi,



mieliśmy o czym rozmawiać i bardzo miło spędzaliśmy czas.

Choć społeczeństwu skandynawskiemu można wiele zarzucić, m.in. materializm, emocjonalny autyzm, lekkie poczucie wyższości, to bardziej godne uwagi są ich cechy pozytywne. Kiedy mieszkałem w akademiku Mortensnes w Tromsø, miałem sąsiada Norwega, który studiował na kierunku o nazwie religious science – co po polsku oznacza religioznawstwo. Zaprzyjaźniliśmy się i od niego dowiedziałem się dużo na temat społeczeństwa norweskiego. Na przykład, aby zostać księdzem – a dokładniej pastorem – w Norwegii i nauczać wiernych, nie wystarczy duchowe powołanie, ale dodatkowo potrzebny jest stopień naukowy doktora nauk o religii (i wiedza na temat wszystkich grup religijnych obecnych w Norwegii, czyli w praktyce o wszystkich możliwych grupach). Taki system sprawia, że osoby mające znaczny wpływ na społeczeństwo posiadają również obszerną wiedzę oraz umiejętność trzeźwego patrzenia na rzeczywistość. Nie ma miejsca dla niemądrych fanatyków – to jest zapewnione ustawowo. W Norweskim prawie karnym nie ma przewidzianej wyższej kary pozbawienia wolności niż 10 lat – za to jest bardzo rozwinięty system pomocy społecznej oraz resocjalizacji we właściwym tego słowa znaczeniu. Oczywiście, można postawić po części słuszną tezę, że taki dobrobyt Norwegia zawdzięcza dobrej sytuacji materialnej ogółu społeczeństwa. Myślę jednak, że w dużej mierze wynika to z pokojowego nastawienia do drugiego człowieka i chęci nawiązania dialogu. (cdn.)

Marek Zakrzewski

ZASTOSOWANIE CASE STUDY

Pod koniec 2006 r. Dział Spraw Studenckich i Doradztwo Zawodowe Studentów i Absolwentów WAT przygotowali dla młodzieży akademickiej propozycje szkoleń z zakresu komunikacji interpersonalnej i przedsiębiorczości. Zaproponowano także współpracę z firmą CCUSA organizującą wyjazdy do USA, a także spotkanie z firmą Accenture, której pracownicy wprowadzili studentów Wydziału Cybernetyki i Elektroniki w tajniki przygotowywania i wykonywania analizy biznesowej dla klienta.

Wspomniane szkolenie przeprowadzone przez firmę Accenture ze względu na swą specyfikę nosi nazwę case study (CS). Pozwolę sobie szerzej zaprezentować wspomnianą metodę – ze względu na jej szeroką możliwość wykorzystania zarówno w kształceniu, jak i praktyce biznesowej.

CS oznacza analizę przypadku w prostszym tego słowa znaczeniu. Jest to szczegółowy opis, zazwyczaj rzeczywistego przypadku, pozwalający wyciągnąć wnioski co do przyczyn i rezultatów jego przebiegu oraz szerzej dotyczący danego modelu biznesowego, cech rynku, uwarunkowań technicznych, kulturowych, społecznych itp. Celem studium przypadku jest pokazanie zarówno koncepcji wartych skopiowania, jak i potencjalnych błędów, których należy unikać.

CASE STUDY W REKRUTACJI

Z metodą CS bardzo często można się spotkać podczas procesu rekrutacyjnego. Stosują ją duże firmy, ponieważ proces ten, choć kosztowny i czasochłonny, daje rzeczywisty obraz kandydata. Stosowanie case study w rekrutacji to nic innego, jak tylko sprawdzenie zachowań kandydata w określonej roli i nowej dla niego sytuacji. Z założenia wyłania więc kandydatów nieprzygotowanych. W pierwszym odczuciu pada oczywiście pytanie, czy da się to ominąć? Niestety, nie. Trudno w takiej sytuacji grać kogoś innego, niż samego siebie i to jest głównym powodem stosowania tej techniki. Dla przykładu: kandydaci do pracy podczas rekrutacji proszeni są o podjęcie działań w hipotetycznej sytuacji, odegranie jakiejś scenki, wcielenie się w czyjąś rolę (Jest Pan/Pani dyrektorem największej firmy świata, pilotem zepsutego samolotu albo mieszkańcem bezludnej wyspy. Jak Pan/Pani się wtedy zachowuje?).

Metoda ta stwarza rekrutującym możliwość obserwacji rekrutowanych osób i przebiegu procesów działania. Na ich podstawie potrafią także wiele wywnioskować na temat cech osobowości i priorytetów kandydata, nakreślić jego kompleksowy profil. CS dla potrzeb konkretnej firmy są skonstruowane w taki sposób, aby pozwalały jak najbardziej obiektywnie ocenić kandydata. Między in-

nymi z tego powodu trwają one dość długo, dlatego też, jeśli kandydat będzie próbował udawać zachowania do niego niepasujące (nadpobudliwy/cichy), pod koniec zadania najprawdopodobniej straci czujność i ujawni, w sposób nieświadomy, swoje prawdziwe cechy. Nie warto więc robić nic na siłę. Osoby znające techniki rekrutacyjne i specyfikę komunikacji społecznej są w stanie przejrzeć nawet świetnego aktora.

Jedno z najbardziej popularnych zadań stosowanych przez rekrutujących polega na wyselekcjonowaniu trzech osób, które ekipa ratownicza będzie mogła uratować z miejsca karambolu samochodowego – tylko tyle osób może wejść na pokład helikoptera. Zadanie jest o tyle trudne, że każda osoba w grupie ma przypisaną rolę i jest w jakiś sposób kimś ważnym – np. lekarzem bliskim wynalezienia leku na nieuleczalną dotąd chorobę, niezwykle inteligentnym ośmiolatkiem wspaniale rokującym na przyszłość, kobietą mającą wkrótce urodzić trojaczki itd. Bardzo łatwo w takiej sytuacji zorientować się, jakie kto ma priorytety. Są osoby, którym wydaje się, że najlepiej wypadną, jeśli przekonają pilota, że to one powinny polecieć. I może to być prawda, jeśli aplikują na stanowisko wymagające siły przebiccia i perswazji. Ale gdy aplikuje się do innej pracy, bardziej odpowiednie może okazać się zarekomendowanie i dobre uzasadnienie wyboru jakichś konkretnych osób. Nie można być do końca pewnym, czy to, co wydaje nam się słuszne w danej sytuacji, jest także słuszne z punktu widzenia osoby rekrutującej. Nie wiadomo także, jakie umiejętności czy cechy osobowości dane zadanie ma zbadać, ani według jakich kryteriów. Każde zachowanie może zostać ocenione zarówno pozytywnie, jak i negatywnie w kontekście danego stanowiska. Znacznie trudniej więc znaleźć złoty środek w przypadku CS skoncentrowanego na badaniu ludzkiej osobowości – najlepiej nie grać, nie udawać. W typowo osobowościowych CS liczy się pójście na żywioł, spontaniczna reakcja. W przypadku krótkiej scenki kandydaci mają ok. 5-10 minut na przygotowanie się. Najważniejsze jest bycie sobą.

Przygotowując się do rozmowy kwalifikacyjnej, można w niewielkim stopniu wstępnie

przygotować się do CS, rozpatrując zadania pod kątem misji firmy i jej branży. Biorąc pod uwagę powyższe założenia oraz formę bardziej analitycznych CS, kandydat może mniej więcej przewidzieć ich rodzaj. Na przykład aplikujący do działu marketingu mogą zostać poproszeni o stworzenie strategii rozwoju linii produktów. Przyszli HR-owcy mogą się zmierzyć z zaprojektowaniem systemu motywowania pracowników itd. Przyszli programiści/projektanci mogą dostać zadanie przygotowania rozwiązania opartego na produktach, na jakich firma już pracuje lub np. udoskonalić przepływ dokumentów w firmie. Jeśli bierze się udział w rekrutacji na stanowiska specjalistyczne, można się spodziewać, że sprawdzana będzie raczej konkretna wiedza i kompetencje. Łatwiej się wtedy przygotować, chociaż wcale nie jest powiedziane, że nie uniknie się zaskoczenia.

Kandydaci, którzy koniecznie chcieliby pocwiczyć, mogą przejrzeć bazę case studies dostępną na stronach programu Grasz o Staż lub CS dostępne na stronach niektórych korporacji (np. Unilevera). Na pewno różnią się one od typowego rekrutacyjnego case study, gdyż uczestnicy przysyłają rozwiązania w formie pisemnej. Te zadania są nastawione głównie na sprawdzenie konkretnej wiedzy, więc mogą się przydać tym, którzy spodziewają się case study sprawdzającego umiejętności twarde. Dadzą przynajmniej wyobrażenie o potencjalnych zagadnieniach, wstępne przygotowanie i oczywiście nadzieję.

CASE STUDY A DYDAKTYKA

Metody case study w USA i Europie Zachodniej są powszechnie wykorzystywane w procesie dydaktycznym. „Metoda case’owa jako metoda uczenia i nauczania ma bardzo długą historię. Jej zastosowanie jest szczególnie widoczne w tych dziedzinach, w których studenci lub uczniowie muszą zrozumieć zjawiska (wydarzenia, procesy) łączące unikalność i złożoność” (Broclawik i inni, 1994).

Od dawna metoda ta jest powszechnie stosowana do bardzo zróżnicowanych zadań edukacyjnych. Szkoły biznesu bardzo intensywnie wprowadzają programy edukacyjne



Fot. Beata Wolczyńska



bazujące na metodzie case study lub na tzw. uczeniu aktywnym (Boisjoly i DeMichiell, 1994). Z racji łączenia wielu dziedzin nauki i życia, w celu stworzenia sensownego rozwiązania metoda analizy ma rację bytu.

Z doświadczeń krajów stosujących CS w dydaktyce wyraźnie widać, że studenci zaczęli zdawać sobie sprawę z powiązań różnych dziedzin kształcenia i zaczęli myśleć szerszymi kategoriami, zadając pytania i szukając rozwiązań.

Należy pamiętać, aby używane do celów nauczania przypadki były przede wszystkim interesujące dydaktycznie. Tematem przypadku może być dowolne zjawisko czy wydarzenie. Poniżej zaprezentowane są typy przypadków według M. Eugene Gillioma (1977), które są powszechnie wykorzystywane.

1. Epizody bez zakończenia (open-ended episodes). Zadaniem studentów jest przewidzieć konsekwencje znajdujących się w opisie wydarzeń. Mają przeanalizować możliwe do podjęcia w danej sytuacji decyzje i wybrać najlepsze. Innymi słowy, mają oni dopisać zakończenie do sytuacji opisanej w CS.

2. Eseje (inter-pretive essays). Główną cechą tego typu CS jest tendencyjność i manipulacja informacją. Są one (np. artykuły prasowe) używane, aby pokazać techniki wpływu na nasze myślenie i pokazać, w jaki sposób interpretacja faktów zależy od sposobu ich prezentowania.

3. CS oparte o dokumenty. Ten typ CS dominuje w analizach naukowych. Dokumentami mogą być zarówno raporty, listy, biuletyny, protokoły, schematy, rozkazy, jak i dokumenty organizacyjne, takie jak zamówienia, raporty, wnioski pokontrolne i regulaminy (patrz Yin, 1984).

4. Pamiętniki. Są one rejestracją faktów, wydarzeń i decyzji. Zwykle zawierają także oceny, oczekiwania i interpretacje dokonywane przez autora.

5. Kroniki. Kronika to formalny, chronologiczny zapis faktów, wydarzeń i decyzji. Często pozwala na zrekonstruowanie przebiegu wydarzeń i pokuszenie się o wnioski dotyczące zależności przyczynowo-skutkowych. Niektóre dokumenty, takie jak choćby dzienniki pokładowe statków i samolotów, przybierają postać kroniki.

6. Zeznania świadków (eyewitness accounts). Są to zwykle krótkie teksty pisane po wydarzeniu. W zależności od pozycji autora, takie CS zależą od dostępnych mu faktów. Zawierają także klimat wydarzenia. Zwykle są jedynym źródłem szczegółowej informacji o tym, co się wydarzyło. Różnią się od kronik tym, że autor zdający sprawozdanie znajdował się bliżej wydarzenia.

7. Dokumentacja sądowa (court cases). Rdzeniem tych CS są wyroki sądowe oraz dokumentacja wydarzeń, które do nich doprowadziły. Ten rodzaj CS odgrywa szczególną rolę w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a więc krajach, w których obowiązuje prawo oparte o precedensy. Przyjmują się także w Polsce jako metoda kształcenia prawników.

8. Opisy (narratives). Case powinien opierać się na autentycznych wydarzeniach. Istnieje jednak gałąź literatury, określana mianem literatury faktu, w której tylko rdzeń opiera się na faktach. Zarówno postacie, jak i szczegóły mogą być zupełnie fikcyjne. Ta kategoria CS może być użyteczna i inspirująca. Należy sobie jednak zdawać sprawę z częściowej ich fikcyjności.

9. Winiетки (vignettes). Ten rodzaj CS prezentuje epizody lub osoby, a prezentacje nie pretendują do tego, aby dać wyczerpujący opis. Dramatyzują rzeczywistość, skupiając się na najważniejszych aspektach opisywanego zjawiska.

Na zakończenie dodam, że potwierdzeniem praktycznego wykorzystania analizy przypadku jest również jej zastosowanie w rozwijaniu krytycznego myślenia (Alvarez i inni, 1990), w interaktywnych kursach językowych (Carney, 1995), kursach poszerzających horyzonty myślowe studentów (Brearley, 1990), w kursach technicznych (Greenwald, 1991) oraz filozoficznych (Garvin, 1991).

Beata Wolczyńska

ABSOLWENT POWINIEN „SZYBKO SIĘ UCZYĆ”

Przedsiębiorczość studencka i aktywizacja zawodowa studentów to główne tematy II Konferencji Roboczej Forum Uczelni Technicznych, która w dniach 19-21 stycznia 2007 r. odbyła się na terenie Wojskowej Akademii Technicznej.

W spotkaniu, obok gospodarzy – studentów naszej Alma Mater, udział wzięli przedstawiciele Politechnik: Szczecińskiej, Krakowskiej, Poznańskiej, Lubelskiej, Świętokrzyskiej, Łódzkiej i Warszawskiej, a także Akademii Morskiej w Szczecinie, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Podczas ożywionych dyskusji z udziałem przedsiębiorców poruszono m.in. problemy: Biura Karier, Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości, praktyk studenckich, Centrów Innowacji oraz współpracy uczelni i studentów z przemysłem. Wypracowano również wizerunek idealnie działającego Biura Karier oraz Akademickiego

Inkubatora Przedsiębiorczości. Omówiono także problem współpracy studentów z przemysłem (pisanie prac dyplomowych oraz projektów przejściowych na zamówienie przedsiębiorstw, wprowadzenie na studiach przedmiotów mających na celu aktywizację zawodową studentów itp.).

W drugim dniu konferencji jej uczestnicy spotkali się z przedstawicielami firm Procter & Gamble oraz GE Company Polska. Zdaniem przedsiębiorców, absolwent szkoły wyższej powinien posiadać

gruntowne wykształcenie podstawowe oraz „szybko się uczyć”. W obecnych czasach pracodawcy wymagają znajomości języka angielskiego, a także umiejętności autoprezentacji oraz wiary we własne możliwości.

Uwieńczeniem dwudniowego spotkania była impreza integracyjna w Progresji – Klubie Studentów WAT.

Marta Lignowska



NIE TYLKO DLA STUDENTÓW**BHP Z KOMPUTEREM**

Praca przy komputerze niesie ze sobą liczne zagrożenia dla zdrowia użytkownika. Coraz więcej osób skarży się na ból i łzawienie oczu, bóle głowy, karku i kręgosłupa, napięcie mięśni, drętwienie dłoni, przedramienia i ramienia. By do tego nie dopuścić, należy dbać m.in. o: prawidłowe oświetlenie, odpowiednie ustawienia miejsca pracy, wybór ergonomicznej myszy i klawiatury. Ważne też, aby robić regularne przerwy oraz wykonywać ćwiczenia rozluźniające mięśnie i relaksujące wzrok.

Sprawcą większości powyższych zagrożeń jest monitor komputerowy emitujący: pole elektrostatyczne, pole elektromagnetyczne, promieniowanie nadfioletowe (powodujące zapalenie spojówek) oraz śladowe promieniowanie rentgenowskie. Negatywne skutki mogą także wywołać: odbicie oświetlenia zewnętrznego od ekranu monitora, migotanie obrazu, rozmycie kolorów i brak ostrości – zmuszające do nadmiernego wytężania wzroku oraz powodujące szybkie zmęczenie oczu. Promieniowanie ekranu powoduje zachwianie równowagi między jonami dodatnimi a ujemnymi, na niekorzyść tych drugich – organizm człowieka reaguje depresją, wysokim ciśnieniem krwi, obniżeniem sprawności i bólem głowy. Zjawiskom tym można przeciwdziałać, umieszczając w pomieszczeniu rośliny bądź stosując w otoczeniu drewniane podłogi lub boazerie.

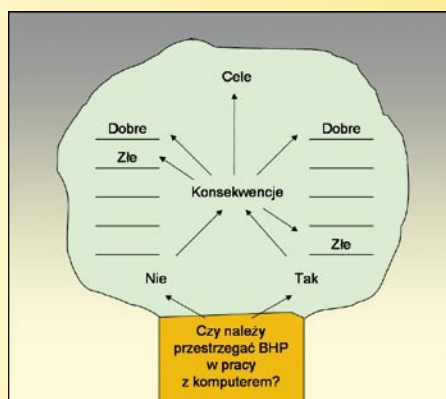


Podczas pracy z komputerem należy zachować prawidłową postawę (rys. 1) oraz:

- ekran monitora ustawić względem źródła światła tak, żeby ograniczyć do minimum odbicie światła od okien, ścian albo innych jasnych płaszczyzn pomieszczenia (zainstalować żaluzje lub zasłony w oknach) – znaki na ekranie powinny być wyraźne i czytelne, a obraz jaskrawością i kontrastem dostosowany od warunków oświetlenia stano-

wiska pracy – górna krawędź monitora na wysokości wzroku, w odległości 0,4-0,7 m od oczu

- klawiaturę ustawić w odległości minimum 0,1 m od krawędzi stołu (powinna umożliwiać regulację kąta nachylenia w granicach 0-15°) – wszystkie elementy komputera rozmieścić tak, by były osiągalne bez potrzeby przyjmowania wymuszonych pozycji
- krzesło dopasować do sylwetki użytkownika, regulując jego wysokość (w przedziale 0,4-0,5 m, mierząc od podłogi), nachylenie oparcia (między 5° do przodu a 30° do tyłu) oraz wysokość podłokietników (do poziomu podstawy klawiatury)
- pomieszczenie często wietrzyć – w przypadku braku klimatyzacji – utrzymując w nim temperaturę 21-23°C oraz wilgotność powietrza nie mniejszą niż 50% (zapobiega wytworzeniu się nadmiernego natężenia pola elektrostatycznego w pobliżu komputera).



Biurowo powinno mieć odpowiednią wysokość (68-76 cm), pozwalającą zachować podczas pracy wygodną i luźną pozycję. Szerokość i głębokość biurka powinny zapewniać wystarczającą powierzchnię do łatwego posługiwania się elementami wyposażenia stanowiska i wykonywania czynności związanych z rodzajem pracy oraz naturalne położenie dłoni przy obsłudze klawiatury, z zachowaniem co najmniej kąta prostego między ramieniem i przedramieniem.

Jeśli w pomieszczeniu jest kilka monitorów, to odległości pomiędzy nimi powinny wynosić minimum 0,6 m, zaś między pracownikiem a tyłem monitora – co najmniej 0,8 m (najlepiej

gdy monitory są ustawione tyłem jeden względem drugiego).

Jak wiadomo, lepiej, taniej i szybciej jest zapobiegać problemom zdrowotnym, niż je rozwiązywać. Profilaktyka chorób wywołanych przez pracę przy komputerze może odbywać się na trzech płaszczyznach: tworzenia odpowiednich warunków pracy, dbania o właściwą higienę pracy oraz dbania o swoją sprawność fizyczną. Decyzję, zgodnie z drzewem decyzji (rys. 2), każdy użytkownik musi podjąć samodzielnie. Ocenę, czy zapewnione są prawidłowe warunki pracy przy komputerze umożliwia załączona tabela.

Ćwiczenia należy wykonywać kilka razy dziennie, przy czym nie wymagają one odchodzenia od biurka i zajmują jedynie kilka minut – wystarczy na chwilę odsunąć się od monitora i zrelaksować napięte mięśnie.

Wiele spraw dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy z komputerem zostało uregulowanych przepisami prawa. Można je znaleźć np. w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe (Dz. U. Nr 148, poz. 937), które stanowi, że: „Pracodawca jest zobowiązany zapewnić pracownikom okulary korygujące wzrok, zgodnie z zaleceniami lekarza, jeżeli wyniki badań okulistycznych przeprowadzonych w ramach profilaktycznej opieki zdrowotnej (...) wykażą potrzebę ich stosowania podczas pracy przy obsłudze monitora ekranowego.” Przepisy te zobowiązują pracodawcę do pokrycia kosztów zakupu okularów przeznaczonych do pracy przy monitorze i zgodnych z zaleceniami lekarza wszystkim pracownikom, którzy przez co najmniej połowę swojego dobowego wymiaru czasu pracy wykorzystują monitor ekranowy. Pewne ograniczenia dotyczą kobiet w ciąży, gdyż im nie wolno pracować przy obsłudze monitorów ekranowych dłużej niż 4 godziny na dobę.

dr inż. Tadeusz Leszczyński

Warunki pracy optymalne	Warunki pracy nieoptymalne	Warunki pracy są nieodpowiednie
Obciążenie w zakresie analizowanego czynnika nie powoduje dyskomfortu, nadmiernego zmęczenia lub stresu.	Obciążenie w zakresie uciążliwego czynnika może powodować nadmierne zmęczenie i stres.	Czynniki uciążliwe powodują dyskomfort, bóle mięśniowo-szkieletowe, w tym kręgosłupa oraz nadmierne zmęczenie i stres.
Nie ma potrzeby zmian.	Potrzebna analiza i ocena problemu oraz ewentualne dokonanie korekt.	Konieczna szczegółowa analiza czynników uciążliwych oraz wprowadzenie zmian.

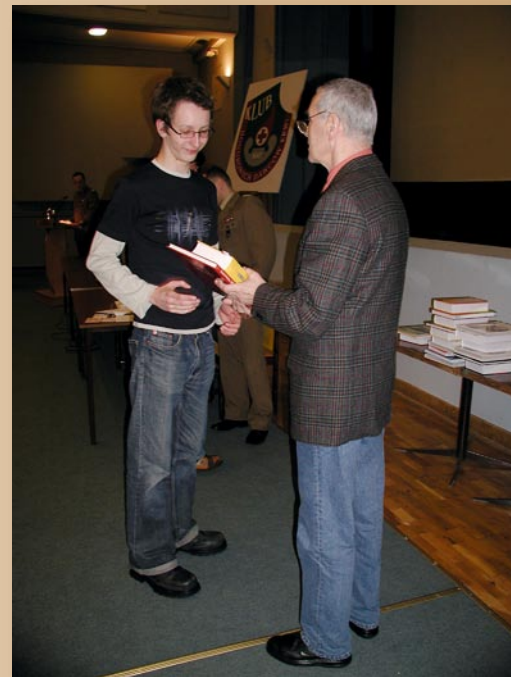
NA NICH MOŻEMY LICZYĆ

Potrafia wyjść naprzeciw drugiemu człowiekowi, bez wahania dzielą się z innymi darem życia, bezinteresownie ofiarowując im bezcenny dar – własną krew. Honorowi krwiodawcy, członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Wojskowej Akademii Technicznej, bo o nich mowa, zebraли się 31 stycznia br. na corocznym spotkaniu podsumowującym miniony rok działalności.

W ubiegłym, dziewiętnastym już roku działalności Klubu HDK WAT jego członkowie – studenci i pracownicy naszej Alma Mater oddali w sumie 172 litry krwi. Krew oddawano przede wszystkim podczas akcji organizowanych średnio co dwa miesiące w Przychodni Lekarskiej WAT, a także w Wojskowym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa działającym przy Wojskowym Instytucie Medycznym przy ul. Szaserów, w Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu, w Zakładzie Krwiodawstwa Szpitala Klinicznego MSWiA przy ul. Wołoskiej oraz w innych punktach krwiodawstwa.

Najofiarniejszymi krwiodawcami 2006 roku, których uhonorowano nagrodami książkowymi, okazali się: Mariusz Alba, Paweł Banach, Przemysław Cabaj, Krzysztof Chlebicki, Krzysztof Cichański, Janusz Dęby, Mariusz Dundziak, Krzysztof Engler, Michał Frant, Mariusz Gontarczyk, Łukasz Halicki, Bartosz Jaśkiewicz, Maciej Józefaciuk, Marek Kaźmierczak, Jan Kelner, Michał Kołodziejczyk, Marcin Kołodziejski, Kornelia Konieczna, Jarosław Kowalewski, Grzegorz Kowalik, Łukasz Król, Franciszek Kuczmarski, Agnieszka Kukiołka, Robert Maliszewski, Damian Marciniak, Marcin Marcola, Marcin Muchyński, Tomasz Ogrodnik, Paweł Perkowski, Jacek Piwowarczyk, Karolina Półroła, Przemysław Rudzki, Wojciech Sadura, Mariusz Sakowski, Jarosław Sieczka, Iwona Stanisławska, Marcin Sulek, Bartłomiej Szewczyk, Sebastian Świątek, Piotr Świętochowski, Michał Tyra, Maciej Tysko, Tomasz Wewiór, Łukasz Wojciechowski, Maciej Wołyniec, Szymon Wróbel, Jarosław Zelkowski.

Odznaką „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” III stopnia zostali natomiast od-



znaczni: Jarosław Kowalewski, Karolina Półroła, Marcin Ucieklak.

Wszystkich zainteresowanych honorowym krwiodawstwem informujemy, że pełną krew można oddać – stosując odpowiednie przerwy – tylko 4 razy w roku. Osocze można oddawać co miesiąc.

Elżbieta Dąbrowska



APEL

**Klub Honorowych Dawców Krwi
przy Wojskowej Akademii Technicznej
ul. S. Kaliskiego 2, 01-908 Warszawa**

**zwraca się z gorącym apelem do wszystkich
rozliczających się z fiskusem
za pomocą formularzy PIT-36 i PIT-37
o przekazywanie 1% swojego podatku
dochodowego za 2006 rok na działalność
statutową Klubu na poniższe konto bankowe:**

**PCK Mazowiecki Zarząd Okręgowy
ul. Mokotowska 14, 00-520 Warszawa**

Nr konta BGŻ S.A.:

82 2030 0045 1110 0000 0066 4340

**Koniecznien z dopiskiem: „Do wyłącznej
dyspozycji Klubu HDK przy WAT”**

Kieruj się efektywnością

Zdawalność za pierwszym razem:
– teoria – 98%
– jazdy – 64%



Nauka Jazdy

Warszawa, ul. Sołtana 1B paw. 1

tel.: 022 638 60 90

www.szkoła.auto.pl

wykłady: ul. Górczewska 201, Szk. Podst. Nr 82

Ośrodek Nauki Jazdy „Karo” istnieje od 1990 roku. Prowadzimy szkolenie kategorii „B”. Biuro wyposażone jest w komputery z programami egzaminacyjnymi. Posiadamy samochody tych samych marek co ośrodki egzaminacyjne. Plac manewrowy na terenie WAT-u przy ul. Kaliskiego 2 przystosowany jest do nowych egzaminów. Uczymy jeździć po trasach egzaminacyjnych.

„ZAPAMIĘTAĆ NIEMOŻLIWE”

— JAK TO ZROBIĆ

Zakończył się czas świątecznych dni i rodzinnej atmosfery ciepła. Teraz czeka nas okres wzmożonej pracy psychicznej i fizycznej. Na uczelniach i w szkołach kończy się pierwszy etap roku szkolnego i akademickiego. Rozpoczynający się rok niesie wiele zmian, trudnych decyzji i wyzwań także dla pracujących. Wszyscy musimy więc podjąć ten wysiłek i przygotować się do sesji egzaminacyjnej bądź realizacji zadań związanych z noworocznymi postanowieniami.

Jak zmobilizować nasz umysł do myślenia, a pamięć do twórczego przyswajania dostarczanych treści

Jest to trudne, zważywszy, że po przyjemnościach świątecznych i zabawach sylwestrowych nadal brzmią dźwięki przypominające, że karnawał trwa. Dlatego trzeba przyjąć najlepsze metody (sposoby) „pobudzenia” naszych szarych komórek do działania, aby szybko i skutecznie wprowadzić w życie nasze plany.

Większość ludzi wykonanie zadań terminowych, jakimi są na pewno egzaminy w sesji, odkłada na ostatnią chwilę. Powstaje wówczas niekomfortowa dla naszej psychiki sytuacja deficytu czasu. Stres z tym związany może mobilizować lub też hamować zdolność naszych procesów poznawczych do efektywnego działania. Należy brać pod uwagę różnice indywidualne w odporności na stres i radzenie sobie z nim. Presja czasu mobilizuje nielicznych, a dodatkowo – tylko do pewnego progu naszej wytrzymałości.

Często jednak, wielu studentów pozostawia sobie dwa dni, jeden dzień lub ostatnią noc przed egzaminem na opamiętanie materiału z całego semestru. Jest rzeczą niemożliwą, aby przeczytać, zapamiętać i móc prawidłowo zanalizować problem postawiony na egzaminie, jeżeli dostarczamy własnej pamięci w bardzo krótkim czasie wręcz „bombę” nieuporządkowanych informacji.

Każdy system, aby sprawnie przeprowadzić operację i osiągnąć pożądaną cel (efekt), musi mieć zapewnione odpowiednie warunki działania, tym bardziej tak precyzyjny i jed-

nocześnie nieodkryty, jakim jest nasz umysł. Stosując metodę „na ostatnią chwilę”, pozbawiamy go podstaw koniecznych do prawidłowego funkcjonowania, takich jak: kolejność dostarczania informacji, czas na zakodowanie, a co najważniejsze – czas niezbędny na zapamiętanie i regenerację układu nerwowego. Nie zapominajmy, że to naturalny system działania. Jak powszechnie wiadomo, z naturą się nie wygra i nawet, kiedy wydaje się nam, że pokonaliśmy ją, znosząc bezsenność, zmęczenie czy rozproszenie uwagi, jest to bardzo złudne przekonanie. Nie spodziewanie, a więc w najmniej oczekiwanym czy odpowiednim dla nas momencie, np. tuż przed egzaminem, może nas zawieść, ujawniając wiele dokuczliwych, psychofizycznych dolegliwości włącznie z niepożądanymi „lukami w pamięci”.

Niewypoczęty umysł to niesprawny umysł

A przecież jest wiele sposobów na to, by żyć i funkcjonować zgodnie z naturą i jej prawami. Pomyślmy więc, jak efektyw-



nie się uczyć, by zapamiętać i wykorzystywać utrwalone informacje.

Panuje przekonanie, że uczymy się całe życie, a czy wiemy, na czym polega uczenie się

W biologii uczenie się nazywane jest procesem nerwowym, który prowadzi do przystosowawczych zmian zachowania się człowieka w wyniku jego doświadczeń życiowych. Podkreśla się więc adaptacyjny charakter uczenia się, co jest równoznaczne z koniecznością zmiany swych zachowań ilekroć pojawi się sytuacja nowa i niezrozumiała. Mówimy o procesie uczenia się, więc nie jest to krótka chwila, a raczej ciągłość i nakładanie się czynności umysłowych.

Z. Włodarski (1970), psycholog zajmujący się tą tematyką, uczenie się również nazwał procesem prowadzącym do zmian w zachowaniu się człowieka, które zachodzą na podłożu indywidualnego doświadczenia i jeżeli nie odznaczają się trwałością, to zawsze polegają na występowaniu elementów nowych w porównaniu z poprzedzającym je zachowaniem. Uczenie się jest więc możliwe dzięki plastycznym właściwościom naszego układu nerwowego.

W jaki sposób nabywamy wiedzę

Obowiązkowo uczymy się rzeczy, które każdy człowiek powinien znać, jak np. cechy gatunku czy niereagowanie na bodźce nieistotne w danym momencie dla organizmu. Ale każdy z nas znajduje się w indywidualnej sytuacji i sferze działań (praca, nauka itp.), z którą z kolei jest związane uczenie się **fakultatywne**. Możemy wybiórczo przyswajać informacje pobierane z zewnątrz, czyli odsiewać te, które oceniliśmy jako nieistotne dla wykonywanego zadania. Inny sposób to selektywne zestawianie. Tworzymy kombinacje z wcześniej „przesianych” informacji, w większe, sensowne dla zadania całości. Bardzo często, choć nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę, stosujemy selektywne porównywanie, odnosząc informacje pobrane ze źró-

dowiska nas otaczającego lub z naszej pamięci długotrwałej do informacji nabytych w przeszłości.

Gdzie lokujemy zdobyte informacje, a gdzie je przechowujemy i skąd wydobywamy, gdy są nam potrzebne?

Oczywiście, że w pamięci, gdzie na różnych pokładach znajdują się różne informacje.

Jaka pamięć odpowiada za zapamiętanie numeru telefonu na czas niezbędny do uzyskania połączenia, czy adresu na czas dotarcia do koleżanki

A gdzie przechowywane są informacje o zjawiskach, miejscach, wydarzeniach, które pamiętamy przez całe życie? Dlaczego niektórzy mają lepszą pamięć wzrokową, inni zaś słuchową

Do ustalenia planu działania w ciągu dnia, np. wspomnianego numeru telefonu na czas połączenia itp., służy **pamięć krótkotrwała**. Jest ona więc mechanizmem odpowiedzialnym za bieżące prze-

tworzenie informacji. A ponieważ dokonują się w niej świadome procesy informacyjne, nazywana jest też pamięcią „roboczą”. Krótkotrwałe ślady pamięciowe tworzone są zawsze, w ciągu całego życia człowieka. Jednak większość z nich ulega zatarciu i tylko nieliczne, te, które posiadają istotne znaczenie dla naszego organizmu przechodzą do **pamięci długotrwałej**. Odnosi się ona do struktury zapisu zawartych w niej informacji i polega na zakodowaniu śladu pamięciowego zwanego **engramem**, w monokulinarnej strukturze neuronu. Stopień utrwalenia engramu może być różny, w związku z czym wyodrębniono z pamięci długotrwałej **pamięć permanentną** przechowującą ślady pamięciowe przez całe życie.

Znana jest także **pamięć sensoryczna**, która chwilowo utrwała względnie pełne informacje docierające do nas ze świata zewnętrznego i rejestruje, wykorzystując receptory zmysłowe: słuch, wzrok itp. Mechanizm tejże pamięci nie jest do końca poznany. Przypuszczalnie polega na tzw. efekcie następczym, tj. utrzymywaniu się stanu pobudzenia w odpowiednich neuronach, po ustaniu impulsów z obwodu wywołującego to pobudzenie. Pamięć sensoryczna jest niezbędna w tak prostej czynności, jak czytanie tekstu, odpowiedzialna jest bowiem za połączenie poszczególnych elementów w jedną całość.

Uczymy się ciągle, nieustannie zgłębiając tajniki wiedzy, część informacji pozostaje w naszej pamięci, a część zanika – **co jest więc kluczem do tego, by więk-**

Aby odpowiedzieć na powyższe kwestie, wrócimy do pojęcia pamięci krótkotrwałej, czyli „roboczej”. Składa się ona z „centralnego wykonawcy” i „pętli artykulacyjnej”, która odpowiada za chwilowe przechowywanie informacji w pamięci roboczej, dzięki ich nieustannemu powtarzaniu. Owe powtórki zapobiegają zapomnieniu, mają charakter bezgłośnej artykulacji, czyli „mówienia do siebie” – stąd też nazwa „pętla artykulacyjna”. Odpowiedź na powyższe pytania jest więc prosta: należy nieustannie powtarzać, gdyż materiał niepowtarzany szybko zanika, „to znaczy przestaje być gotowy do potencjalnego natychmiastowego przetwarzania”, czyli wykorzystania.

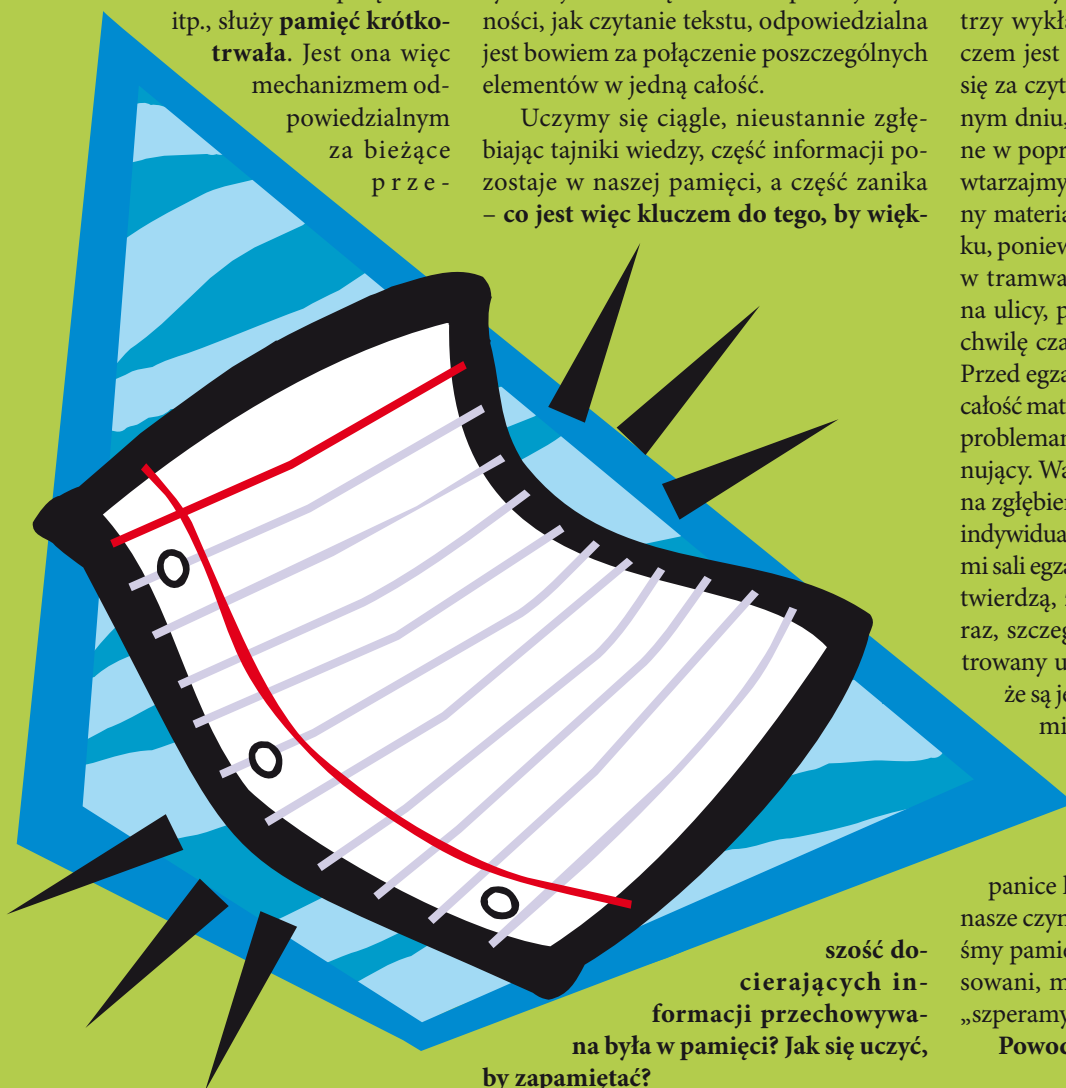
A co z nauką w sesji?

Więcej i lepiej zapamiętamy, jeśli opracujemy sobie plan nauki. Tym bardziej że niczemu już nie służy „zasada trzech Z – Zakuć, Zdać, Zapomnieć”. W dzisiejszej rzeczywistości staje się coraz mniej popularna, ponieważ każdy dąży do uzyskania statusu specjalisty w danej dziedzinie.

Systematyczne uczenie się przez cały semestr daje najlepsze efekty. Jeśli jednak zostawiamy sobie naukę na czas sesji, proponuję uczenie się małych partii materiału: tematycznie, problemowo bądź po dwa, trzy wykłady dziennie. A ponieważ kluczem jest powtarzanie, zanim zabierzemy się za czytanie kolejnego wykładu w kolejnym dniu, powtórzmy fragmenty wyuczone w poprzednich dniach. Codziennie powtarzajmy więc cały dotychczas przyswojony materiał. Nie wymaga to dużego wysiłku, ponieważ powtarzać możemy wszędzie: w tramwaju, autobusie, metrze, urzędzie, na ulicy, po prostu tam, gdzie mamy choć chwilę czasu i nie chcemy jej zmarnować. Przed egzaminem wystarczy raz powtórzyć całość materiału, a następnie przeanalizować problemami. Na pewno efekt będzie imponujący. Warto spróbować, jeżeli zależy nam na zgłębieniu teorii przedmiotu. Jest rzeczą indywidualną czy powtarzać tuż pod drzwiami sali egzaminacyjnej, czy też nie. Niektórzy twierdzą, że nie zaszkodzi zerknąć ostatni raz, szczególnie dlatego, że nasz skoncentrowany umysł często „podpowiada” nam, że są jeszcze fragmenty, których ślad pamięciowy nie jest aż tak trwały, aby odtworzyć go z pamięci. Poza tym bardziej efektywnie będzie przeczytać jeszcze raz materiał niż ulegać destrukcyjnej panice kolegów, która jedynie upośledza nasze czynności poznawcze. Ważne jest byśmy pamiętali o wypoczynku, gdyż zrelaksowani, myślimy bezbłędnie i skuteczniej „szperamy” w pamięci.

Powodzenia na egzaminach!

Joanna Pałys



szkość docierających informacji przechowywana była w pamięci? Jak się uczyć, by zapamiętać?

DAMSKO-MĘSKIE RULETKI

Kameruńczyk, poeta i człowiek teatru został osławiony w całej Polsce, gdy kilka kobiet zgłosiło, kto je zaraził AIDS. „Osławiony” nie znaczy sławny, słowo to należy do pejoratywnych określeń opisujących kogoś, kto ma złą sławę.

Na początku stycznia media wspominały o czterech młodych, wykształconych kobietach biegle znających język angielski, które uległy czarowi przybysza z Afryki. Kontynentu, gdzie według danych ONZ stwierdzono największe skupiska chorych na AIDS. Te cztery kobiety przełamały barierę wstydu i powiedziały, kogo podejrzewają o zarażenie. Wcześniej zdecydowały się na uprawianie seksu bez zabezpieczeń z Kameruńczykiem. Nie wiadomo, ile dokładnie jest takich kobiet. Około dziesiątego stycznia ich liczba wzrosła do 25, wśród nich są kobiety z USA, ze Skandynawii. Zaczęli się też zgłaszać mężczyźni, partnerzy dziewczyn „osławionego”.

Mężczyzna ten w znaczeniu medyczno-technicznym był żywym kontenerem, platformą transportującą zarazki śmiertelnej choroby przenoszonej drogą płciową. W niektórych regionach Afryki istnieje przesąd, że najlepszym sposobem na wyleczenie chorego na AIDS jest stosunek z białą kobietą. Nie wiadomo, czy Kameruńczyk leczył się metodami zalecanymi przez wyznawców wspomnianej kuracji seksualnej popularnej wśród części mieszkańców Czarnego Łądu, czy też inne powody skłoniły go do uprawiania seksu bez zabezpieczeń z nieświadomymi zagrożenia kobietami europejskiego pochodzenia.

Piszę o tym, nie jako łowca sensacji, ale jako kronikarz obyczajów panujących w jednym z państw Unii Europejskiej w początku XXI wieku. Nie wiadomo, ile kobiet miało pecha w kontaktach z Kameruńczykiem. Ile żałowało, że w pamiętny i szczęśliwy dla nich, dawno miniony wieczór, wybrał do tłumaczenia swych tekstów koleżankę, a teraz oddychają z ulgą, dziękując Opatrzności za ocalenie życia.

Do czasu przypadku osławionego Kameruńczyka, wydawało mi się, że tyle napisano o niebezpieczeństwie zarażenia się AIDS, że wykształceni ludzie zachowują podstawowe zasady bezpieczeństwa. Kilka lat temu czytałem wspomnienia jednej ze znanych pań, która stwierdziła, że nim zdecyduje się na uprawianie seksu z nowym znajomym, udaje się z nim na ba-

danie. Tak na wszelki wypadek, by oboje mieli pewność, że są zdrowi. Artystka nie wstydziła się przyznać publicznie do tego, że zdaje sobie sprawę, że sama też może się zarazić w różnych okolicznościach. Z tego powodu wyznawała zasadę, że z nowym partnerem lepiej na wszelki wypadek udać się dyskretnie do wyspecjalizowanej placówki służby zdrowia, by przeprowadzić testy.

Zmienmy temat. Wprawdzie zakończył się karnawał, ale niebawem znów przyjdzie czas zabaw. Jestem zwolennikiem parkietoterapii. Niewiele jest przyjemniejszych rozrywek niż zabawa taneczna przy znakomitej muzyce w gronie sympatycznych, inteligentnych osób i do tego dobrze tańczących. Dużo łatwiej jest znaleźć grono osób, z którymi

można wesoło się bawić, niż jedną osobę, z którą można przetańczyć wiele karnawałów. Zależy to w dużej mierze od szczęścia i od umiejętności poszukiwania.

W dzisiejszych czasach, niemal bezproblemowego dostępu do Internetu oraz ogólnie dostępnych dyskotek i parkietów, znalezienie przysłowiowej „połówki” wydaje się dużo łatwiejsze niż kilkanaście lat temu. Nie wspomnę o początku XX wieku, gdy bale odbywały się pod okiem rodziny w gronie przesianych przez obyczajowe sito osób.

Mimo wszystko, mimo obecnie panującej mody na swobodne zachowania, w szczerych rozmowach wielokrotnie slyszalem o samotności. Wspominają też o niej znani ludzie, zwłaszcza wrażliwe kobiety,





bić to tak, że uwodzeni mężczyźni są przekonani o tym, że to oni uwodzą.

W przypadku atrakcyjnych, wartościowych mężczyzn ich sytuacja towarzyska jest odwrotna, gdyż szybko wpadają w oko kobietom zaradnym, doceniającym męskie atuty swojego wybranka. Jak mawiają doświadczeni życiowo ludzie, w ten sposób natura, dobierając pary na zasadzie przeciwieństw, chroni ofermę życiową.

Moim zdaniem warto jest uczyć się życia, poznawać jak najwięcej ludzi, by wśród nich znajdować bratnie dusze. Umiejętność porozumiewania się w różnych okolicznościach oraz umiejętność współdziałania w grupie są przydatne zarówno w karnawale, jak i podczas wakacji czy w przyszłej pracy. Podstawą jest tak zwa-

na znajomość ludzi, nie jako liczby osób, ale ich charakterów oraz znajomość własnej psychiki. Nie jest to takie proste, jak się wydaje. O tym można się przekonać dopiero w sytuacjach ekstremalnych, gdy ma się za sobą zarówno sukcesy, jak i porażki.

Uważam, że obyczaje skazują dumne, wartościowe kobiety na samotność lub długie oczekiwanie na bardzo bliskiego przyjaciela. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest duma zabraniająca zabiegania o względy mężczyzn. Natomiast ich mniej dumne koleżanki bez oporów doskonałą od najmłodszych lat umiejętności zdobywania męskich względów. Kobiety najbłędsze w sztuce uwodzenia potrafią ro-

na znajomość ludzi, nie jako liczby osób, ale ich charakterów oraz znajomość własnej psychiki. Nie jest to takie proste, jak się wydaje. O tym można się przekonać dopiero w sytuacjach ekstremalnych, gdy ma się za sobą zarówno sukcesy, jak i porażki.

Na przeszkodzie poznawaniu siebie stoją moda i obyczaje. One wymuszają różne ludzkie zachowania, takie jak np. odchudzanie prowadzące do anoreksji, wbrew naturze. Często zmuszają osoby wrażliwe i skłonne do refleksji do udawania cynicznych. Skłaniają ludzi do spędzania wieczorów

na parkiecie, choć nie lubią tego, domatorów do spotkań w pubach. Mimo presji mody, warto być sobą, gdy ma się dość siły, by żyć zgodnie z własnymi odczuciami i potrzebami. Tylko w ten sposób można bowiem odnaleźć ludzi podobnych do siebie i z nimi żyć przyjemniej. Czasem trzeba cierpliwie czekać, ale jak twierdzą ludzie szczęśliwi, naprawdę warto.

Piszę to po wieloletnich wędrówkach ścieżkami życia. Doświadczenia zbierałem jako student, informatyk i reporter, także jako miłośnik książki, internauta, teatroman i kinoman oraz telewizor i radiosłuchacz. Wiem, że moda od pokoleń kształtuje ludzkie zachowania, także w sferze seksu (nawiązanie do Kameruńczyka), w sferze wyglądu zewnętrznego (nawiązanie do anoreksji i pakerów) oraz stylu życia (nawiązanie do wyścigu szczurów i bezwzględnej pogoni za pieniędzmi, sławą). Dlatego podkreślam, że warto być sobą, „gdyż siebie nie przeskoczysz”, w oryginale brzmi to nieco inaczej, soczyściej. Jeśli masz 150 centymetrów wzrostu i cierpisz z tego powodu, to współczesna medycyna nie „doda” Ci wymarzonego kilkudziesięciu centymetrów. Jeśli masz genetyczne skłonności do łysienia, to przygotuj się na „wysokie czoło”, chyba że stać Cię będzie na kosztowny zabieg przeszczepu włosów. Jeśli lubisz samotność i nie cierpisz stadnych zachowań, to pozostaj sobą. Świat bez romantyzmu byłby nudny. Jeśli nie należysz do ludzi uzależnionych od seksu, to zapomnij o przypadkowych kontaktach seksualnych i nie ulegaj modnym trendom „że bez bycia seksy” człowiek się nie liczy. Dla kreatorów mody bycie modnym ważniejsze jest od bycia sobą, do czego każdy z nas ma prawo. Parafrazując nieco słowa reklamy, każdy z Was jest tego wart, zwłaszcza jeśli lubicie czytać, myśleć i poznawać świat.

Wirtualny Odyseusz

OLDSKULOWE WIBRACJE

Kompilując ósmą część *Pozytywnych Wibracji* chciałem stworzyć swego rodzaju muzyczną odtrutkę dla tych, którzy pragną choćby na dwie i pół godziny uciec od wszystkiego, co niepokojące, denerwujące, smutne, czy po prostu negatywne – mówi Staszek Trzciniński, twórca cieszących się wielką popularnością składanek. Jak mówi, tak robi.

Dwupłyty album to prawdziwy koktajl muzyczny. Pierwsza płyta znakomicie nadaje się na imprezy w stylu trochę oldskulowym. Nie brakuje tu takich weteranów

muzyki tanecznej, jak Diana Ross, Stevie Wonder czy zespół Chic. Świetnie brzmią zarówno starocie, jak i nowości, np. Scissors Sisters.

Drugi album jest spokojniejszy, dużo na nim jazzu w dobrym guście. Tu także najlepszą rekomendacją są nazwiska Milesa Davisa czy Dian Krall.

Ósma część *Pozytywnych Wibracji* to składanka nie tyle dyskotekowa, ile energetyzująca oraz wprawiająca w dobry nastrój. Przy pierwszej płycie można się budzić, przy drugiej – relaksować wieczorami. Przy obu zaś można poczuć się doskonale. I pozytywnie!



Pozytywne Wibracje vol. 8, STX Records, 2006

Milena Struzińska

MIĘDZY POCAŁUNKIEM A BRZEGAMI SŁAWY, CZYLI MARKETING POLITYCZNY Z PRZYMRUŻENIEM OKA

Zbliżają się walentynki. Dla wielu z nas ten dzień jest jeszcze jednym zwykłym dniem, wyróżniającym się jedynie tym, że z każdej strony jesteśmy atakowani serduszkami, kwiatuśkami i propozycjami, gdzie moglibyśmy spędzić ten uroczy wieczór. Choć święto to przywędrowało do nas już dawno temu, wraz z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu, to prawdziwą furorę zrobiło dopiero w latach 90. ubiegłego wieku i obecnie kojarzy się z produktem eksportowym Stanów Zjednoczonych.

Postanowiłam potraktować to święto jako punkt wyjścia do rozważań nad całym innym, choć dość silnie powiązanym z walentynkami tematem, a jest to jeden z najpowszechniejszych i najbardziej znanych we wszystkich kulturach gestów, jakim jeden człowiek może obdarzyć drugiego czyli pocałunek. Choć w różnych regionach świata jego znaczenie jest inne, to jednak niezaprzeczalnie zawsze towarzyszy mu pewna treść, swoisty ładunek emocji. Pocałunki mogą być niewinne, wyrażać troskliwość – np. pocałunek, jaki matka składa dziecku, zawierać w sobie specyficzny przekaz lub nawet deklarację, co najczęściej zdarza się w polityce, choć nie tylko.

POCAŁUNEK A ZDRADA

Chyba najbardziej znanym i najczęściej analizowanym w historii dziejów pocałunkiem był ten, którym Judasz wskazał rzymskim żołnierzom Chrystusa. Choć wielokrotnie próbowano rozszyfrować prawdziwe znaczenie tego gestu i intencji, jakie się za nim kryły, wciąż nie brakuje różnych teorii na ten temat. Dość okrutnie jego znaczenie odczytują współcześni, nazywając go „pierwszym marketingowym pocałunkiem”, za który Judasz miał dostać 30 srebrników. Potraktowany w ten sposób uchodzi za pierwsze odnotowane wykorzystanie całusa w celach politycznych. Niezależnie jednak od intencji, na kartach historii zapisał się on przede wszystkim jako symbol zdrady.

MARKETING POLITYCZNY A CAŁUSY

Współczesne życie polityczne jest areną prawdziwych zmagania o popularność. W tej batalii o zaistnienie w świetle reflektorów pocałunek nabiera specjalnego znaczenia. Wystarczy choćby wspomnieć incydent z udziałem Jolanty Szczepczyńskiej z PiS, która obdarzyła tym, jakże niewinnym gestem premiera Jarosława Kaczyńskiego, zaraz po jego exposé. Ta jakże zwyczajna w warunkach prywatnych sytuacja nabrała kolorów dzięki nagłośnieniu w prasie. Dyskusjom i spekulacjom na ten temat nie było końca. Jedną z teorii głosiła, że pocałunek był starannie zaplanowany i skierowany na zmianę nastawienia opinii publicznej wobec zatwardziałego kawalera i zarazem obecnego premiera. Wsparciem dla tej hipotezy były plotki o wielkim uczuciu łączą-

cym bohaterów tej sytuacji oraz o przewidywanym ślubie.

KAMPANIA POCAŁUNKÓW

W świetle tego wydarzenia można mówić o pozytywnej roli pocałunku w świecie polityki. W tym miejscu bowiem jego zadanie polegało na „uczłowieczeniu” jednej z osób. Pamiętać jednak należy, że na polskiej scenie politycznej to jedynie precedens; wzorców podobnego wykorzystywania pocałunków należy zaś szukać za oceanem, gdzie opinia publiczna o wiele żywiej reaguje na wszelakie wieści i spekulacje dotyczące życia prywatnego polityków. Przykład właściwie nasuwa się sam. Bohater: Al Gore, postać nijaka, uchodząca za sztywniaka i „urzędasza”. Cel: zmiana tego wizerunku. Sposób: podczas konwentu Partii Demokratycznej Al Gore wchodzi na scenę i pierwsze co robi, to namiętnie całuje swoją żonę. Efekt: może nie udało mu się wygrać wyborów prezydenckich, ale jego postępek, został uznany za najważniejsze wydarzenie kampanii i zwiększył poparcie dla niego. Dodatkowy efekt: G.W. Bush o mało nie przegrał wyborów.

Warto wspomnieć, że po tym doświadczeniu, już jako prezydent, G. W. Bush podobnie starał się poprawić swój wizerunek. Pomysł na to, by szybko uzyskać pozytywny efekt, był prosty. Na dorocznej kolacji z dziennikarzami prezydent USA namiętnie pocałował swoją żonę Laurę. Może więc całusy zamiast programów wyborczych?

NIECHCIANE CAŁUSY

Nie trzeba chyba dowodzić, że w świecie polityki, aby nie ściągnąć na siebie problemów, najlepiej jest całować własną żonę. Oczywiście, istnieją wyjątki od tej reguły, czego dowiódł A. Lepper, obdarzając politycznymi buziakami nie tylko członkinie swojej partii, ale również potencjalny kobiecy elektorat. Specjalista od wizerunku, P. Tymochowicz, tłumaczy zachowanie swojego podopiecznego tym, że pocałunki to sposób na dowartościowanie kobiet i po takim geście nie trzeba już nic dodawać. Co jednemu się udało, innym już nie wychodzi. Na całowanie kobiet nie zdecydowali się inni politycy, bojąc się konsekwencji, które – czego dowiodły ostatnie wypadki – dotknęły również Leppera.

Jeśli chodzi o nieudane pomysły, kogo i w co całować, największy rozgłos uzyskał

W. Putin. W czerwcu, mijając grupę turystów zwiedzających Kreml, nagle nachylił się nad pięcioletnim chłopcem i pocałował go w brzuch. Nikt nie mógł zrozumieć, dlaczego to zrobił. Rosjanie pytani o to sugerowali, że może był pijany lub próbował pokazać swoją „ludzką” stronę. Niezależnie jednak od jego intencji, efekt był opłakany. Znaczeniowo bowiem gest ten odbierany jest jako traktowanie danej osoby jak zwierzątka lub zabawki.

Równie dużo emocji wywoływały niegdyś pocałunki męsko-męskie. Zwykle były powodem niewybrednych żartów i uznawano je były za obrzydliwe (mówię tu o całowaniu w usta, tak lubianym przez komunistycznych przywódców). Najbardziej chyba znanym i najszerzej komentowanym był ten, jaki wymienili między sobą Leonid Breżniew z Erichem Honeckerem (do dziś na resztkach Muru Berlińskiego można oglądać malowidło przedstawiające ich w braterskim uścisku).

Przy tak dużym ryzyku złej interpretacji intencji całującego, niektórzy politycy postanowili, albo w ogóle zaniechać tego procederu, albo ograniczyć się do w miarę neutralnej sfery, czyli dłoni (choć znaczeniowo to również ma swoją głęboką wymowę). Bardziej zdesperowani, by wpłynąć na zmianę opinii na swój temat, szli w inną stronę. Chyba najmniej udaną próbę podjął Jean-Marie Le Pen, przyznając się publicznie do tego, że całuje swojego białego szczura. Cóż, sympatii w oczach wyborców mu to nie przyniosło, wzbudzić zaś mogło oburzenie obrońców praw zwierząt...

PODSUMOWANIE

Pocałunek w polityce zaczyna odgrywać coraz większą rolę. Przynajmniej tak twierdzą specjaliści od marketingu. Trzeba jednak wiedzieć, kiedy, kogo i jak całować. Mały błąd może doprowadzić do katastrofy. Jeśli w Europie czy Stanach Zjednoczonych polityczny pocałunek jest akceptowany, czy wręcz pożądanym, to w Japonii lub Indiach zostałby najprawdopodobniej potępiony, jako element gry wstępnej, która zarezerwowana jest dla sfery prywatnej.

Te rozważania wypada jednak zakończyć inaczej. Pomimo prób wykorzystywania pocałunków do różnych celów, nie zawsze słusznych, warto, parafrazując słowa kardynała Hansa Urs von Balthasara, powiedzieć, że całowanie jest nie tylko prawdziwe i dobre, lecz także piękne.

Anna Sawicka

MUZYCZNO-OBRAZKOWA HISTORIA PRL-U

W tym spektaklu nie ma słów. Jest tylko muzyka i ruch aktorów. Reżyser Zbigniew Brzoza nie po raz pierwszy sięgnął po taką formę artystycznego wyrazu. Przed laty w jego spektaklu *Godzina, w której nie wiedzieliśmy nic o sobie nawzajem bez słów* mijali się obcy ludzie. W *Balu pod Orłem* bohaterowie spotykają się w kawiarni, która w niektórych scenach staje się salą dancingową. Jednak byłby w błędzie ktoś, kto spodziewa się przejścia przez lata PRL-u tanecznym krokiem.



Inspirację dla spektaklu stanowił francuski film *Bal Etторе Scoli*, w którym również nie pada ani jedno słowo. Reżyser także umieścił akcję w sali dancingowej, na tym jednak podobieństwa się kończą. Nastrój spektaklu Brzozy daleki jest od beztroskiej zabawy, przeciwnie – jest to gorzka i smutna opowieść o zniewoleniu.

Weźmy na przykład taką scenę: robotnicy w waciakach i gumofilcach i robotni-

ce w chustach na głowach, podczas przymusowej potańcówki. Przedstawiciele obu płci niezdarnie przestępują z nogi na nogę. Mężczyzn porwie do tańca dopiero łapówka w postaci butelki wódki, którą przełożony pomacha im obiecująco przed nosem. Albo inna scena – szare, jednakowo ponure płaszcze z PDT-u, groteskowo prezentowane na stołach, które służą za wybieg jednakowo wyglądającym „modelkom”.

Ponury nastrój przełamany jest od czasu do czasu groteską. Groteskowa jest scena z lat 70. – lokal udaje elegancki, ale kelnerzy zajmują się tylko sobą. Gości traktują jak intruzów i próbują się ich pozbyć, stawiając na wszystkich stolikach karteczkę z napisem „Rezerwacja”. Brudne szklanki na herbatę i wódka zamiast szampana. Ubrana w jaskrawą letnią sukienkę uśmiechnięta artystka sceniczna wygina się przesadnie, śpiewając absurdalną piosenkę z jednym tylko słowem. Dopiero na widok gości z Ameryki – stereotypowych postaci: mężczyzny w bermudach, koszuli hawajskiej i kapeluszu oraz kobiety w ogromnych słonecznych okularach – obsługa się ożywia. Przyjęcie gości przypomina trochę wiejskie wesele: jest przepijanie, tradycyjne polskie powitanie chlebem i solą, wreszcie odśpiewanie – po pijaku – patriotycznych pieśni.

Niektóre sceny są przerysowane, komiczne, wręcz barejowskie, inne zaś ścisają za gardło – zwłaszcza starszą część publiczności,

którą PRL boleśnie doświadczyła. Pełna wigoru scena produkowania bibuły na powielaczach, skontrolowana została smutną sceną likwidacji drukarni przez oddziały ZOMO.

Aktorzy wiarygodnie wcielili się w postacie z różnych epok, w żalosnych i śmiesznych ludzi. Bohater w zasadzie jest zbiorowy – wybrany wycinek społeczeństwa – dlatego tak ważne jest rozgrywanie scen zbiorowych. A za nie reżyserowi należą się brawa. Na uwagę zasługuje także oprawa muzyczna przygotowana przez Jacka Grudnia (podczas niektórych scen wykonywana na żywo przez trio jazzowe) oraz choreografia autorstwa Rafała Dziemidoka.

Brzoza rysuje sceny grubą kreską, nie oszczędza widzów. Pokazuje w miniaturze nie tyle zabawne dziś absurdy PRL-u, co raczej towarzyszący ludziom strach, bezmyślną przemoc, terror i chamstwo. Robi to jednak z taką finezją, że tę muzyczno-obrazkową podróż przez historię ogląda się z wypiekami.

BAL POD ORŁEM

Teatr Studio

Scenariusz i reżyseria: Zbigniew Brzoza

Scenografia: Grzegorz Małecki

Występują: Irena Jun, Agata Piotrowska-Mastalerz, Izabela Szela, Monika Świtaj, Stanisław Brudny, Jarosław Boberek, Dariusz Jakubowski, Andrzej Mastalerz, Mirosław Zbrojewicz i in.

Milena Struzińska

ZARYZYKUJ WSZYSTKO

GEORGE F. WALKER

Zaryzykuj wszystko w reżyserii Grzegorza Jarzyny przypomina trochę zabawę w teatr. Przerysowane postacie, dialogi zbyt sztuczne, żeby można było w nie uwierzyć, a sama fabuła świetnie nadawałaby się do sensacyjnego filmu klasy B. To jednak nie wszystko, co można powiedzieć o tym spektaklu...

Sama historia w skrócie wygląda tak: podstarzała hazardzistka kradnie gangsterom kilkanaście tysięcy dolarów, po czym zaszywa się w małym moteliku na peryferiach miasta, kombinując, jak wybrnąć z tej całej kabały, oczywiście wraz z łupem. W przekręcie pomaga jej córka, jej chłopak i napotkany przypadkiem producent filmów porno.

Jednak ten spektakl to coś więcej niż tylko zabawna i poprowadzona w szybkim

tempie historia. Grzegorz Jarzyna dodał do niego fragmenty kultury popularnej, urywki filmów, programów telewizyjnych, zubożały język kultury wizualnej, „potrząsnął” tym wszystkim i stworzył przesiąknięty ironią obraz – diagnozę współczesnego społeczeństwa. Trzeba przyznać, że w efekcie spektakl ogląda się w napięciu do samego końca.

Teatr Rozmaitości

Obsada: Aleksandra Konieczna, Agnieszka Podsiadlik, Jan Drawnel, Piotr Rogucki

Reżyseria: Grzegorz Jarzyna

Przekład: Bartosz Wierzbęta

Scenografia i kostiumy: Magdalena Musiał

Opracowanie muzyczne: Piotr Domiński

Światło: Jacqueline Sobiszewski

Anna Sawicka



DRAMAT W CZTERECH JĘZYKACH

Babel przemknął przez polskie kina i niespodziewanie do nich wrócił, gdy w mediach rozeszła się wieść, że jest jednym z czarnych koni wyścigu po tegoroczne Oscary. Zebrał siedem nominacji w najważniejszych kategoriach, m.in. za najlepszy film, reżyserię Alejandro Gonzáleza Inárritu.

W scenariuszu wykorzystany został tzw. efekt motyla. Jest to teoria, zgodnie z którą świat stanowi system wzajemnych powiązań. Trzepot skrzydeł motyla na jednym krańcu świata może po trzech dniach spowodować burzę piaskową na drugim.

Film opisuje kilka historii ludzkich rozgrywających się na trzech kontynentach – na pograniczu Meksyku i USA, w Japonii i Maroku. Losy meksykańskiej señory, pary Amerykanów, arabskich chłopców i młodej Japonki są powiązane niemi – za-

równo grubymi, jak i cieniutkimi, ledwie dostrzegalnymi.

Już w swych poprzednich filmach – *Amores Perros* i *21 gramów* – Inárritu poruszał problemy etyczne. *Babel*, jak wskazuje sam tytuł, mówi o niemożności porozumienia i wynikających z niej dramatach. Pokazuje też, jak wielka polityka wpływa bezpośrednio na życie ludzi – zwłaszcza tych „drugiej kategorii”, Latynosów i Arabów, którzy w konfrontacji z Ameryką nie mają szans.

Film trzyma w napięciu do ostatniej chwili, w dużej mierze dzięki muzyce Gustavo Santaolalli. Przytłacza i zmusza do refleksji. Warto go obejrzeć – nawet, jeśli nie dostanie Oscara.

Babel, reż. Alejandro González Inárritu, wyst. Brad Pitt, Cate Blanchett, Gael García Bernal.

USA, 2006



NIEZWYKŁE EFEKTY SPECJALNE STOSOWANE PRZEZ PROFESJONALISTÓW

SCOTT KELBY

Ta książka z pewnością zadowoli każdego początkującego użytkownika Photoshopa, sprawi również sporo niespodzianek bardziej zaawansowanym, zajmującym się cyfrową obróbką grafiki i zdjęć. Scott Kelby, mistrz tego programu, przeprowadza nas krok po kroku, w niezwykle prosty sposób, po tajnikach efektów specjalnych, które nieraz z zachwytem oglądamy w prasie czy w Internecie. Pokazuje, jak dzięki możliwościom Photoshopa zmienić zwykłą fotografię w obraz, którego nie powstydziliby się profesjonalni graficy. W kolejnych rozdziałach dowiadujemy się, jak tworzyć fotomontaże, zmieniać wygląd obiektów tekstowych, umiejętnie korzystać z deformacji, cieni i poświaty czy stymulacji odbić i tekstur.



MACROMEDIA DREAMWEAVER 8 Z ASP, PHP I COLDFUSION (OFICJALNY PODRĘCZNIK)

JEFFREY BARDZELL

We współczesnym świecie posiadanie własnej strony internetowej zaczyna być standardem, niezależnie od tego, czy mamy własną firmę, czy po prostu chcemy powiedzieć innym coś o sobie.

Jednym z programów ułatwiających jej stworzenie jest Macromedia Dreamweaver, od dawna cieszący się uznaniem projektantów witryn WWW. Wersja 8. Dreamweavera to zarazem edytor i rozbudowane narzędzia programistyczne do tworzenia aplikacji w językach PHP, ASP i ColdFusion, pozwalające na korzystanie z goto-



wych skryptów, co z pewnością docenią początkujący użytkownicy.

Oficjalny podręcznik do tego programu, choć na pierwszy rzut oka przerażający swoją objętością, jest przyjaznym przewodnikiem, skutecznie wyjaśniającym zawłość tworzenia witryny WWW. Wykonując kolejne ćwiczenia w nim opisane, bez problemu nauczymy się, jak wykorzystywać najnowsze technologie internetowe, skonfigurować środowisko robocze, stworzyć wszystkie elementy witryny, czy w końcu opublikować nasze dzieło na serwerze i przeprowadzić jego aktualizację.

Pod red. prof.
Tadeusza Wróble

SZACHY

MISTRZOWIE ŚWIATA

Odc. 19 Viswanathan Anand (1969-) – mistrz świata FIDE

Viswanathan Anand, szachowy mistrz świata w latach 2000-2002 urodził się 11 grudnia 1969 r. W szachy nauczył się grać, gdy miał 6 lat. Kiedy miał 16 lat, został mistrzem Indii. Był najmłodszym szachowym mistrzem w historii swojego kraju. Ukończył studia handlowe. Mieszka wraz z żoną, Aruną, w Collado w Hiszpanii. Interesuje się literaturą, muzyką i uprawia pływanię.

W 1987 r. zdobył tytuł mistrza świata juniorów. W tym samym roku uzyskał tytuł arcymistrza, a w 1991 r. zajął I miejsce w turnieju w Reggio Emilia, w którym uczestniczyli Anatolij Karpow i Garri Kasparow.

W 1995 r. zwyciężył w zmaganiach pretendentów do tytułu mistrza świata rozłamowej formuły PCA (*Professional Chess Association*). Jednak z obrońcą tytułu, G. Kasparowem, przegrał w World



Fot. www.frankfurt-west.de

Viswanathan Anand

Trade Center w Nowym Jorku z wynikiem 7,5:10,5.

Wtedy stanął do walki o tytuł mistrza świata FIDE. W 1998 r. został jednak pokonany przez obrońcę tytułu, Anatolija Karpowa. Po osiągnięciu remisu 3:3, przegrał w dwóch dodatkowych 25-minutowych partiach.

W 2000 r. wygrał mistrzostwa świata FIDE po pokonaniu w finale, który

odbył się w Teheranie, Aleksieja Szirowa (reprezentującego Hiszpanię) w stosunku 3,5:0,5. Za zdobycie tego tytułu Anand otrzymał 660 tysięcy dolarów.

Kilka lat temu w hali sportowej WAT na Bemowie odbył się międzynarodowy turniej szachowy w grze błyskawicznej, w którym Anand uczestniczył. Turniej rozpoczął się incydentem. Przed jego rozpoczęciem ktoś przekazał informację, że w hali podłożono bombę. Nie znaleziono ładunku wybuchowego, lecz turniej rozpoczął się z kilkugodzinnym opóźnieniem. W holu powstał tłok. Zawodnicy stali w długiej kolejce, żeby się zarejestrować. Wtedy zobaczyłem Ananda. Stał z godnością w tłumie, popychany i przygniatały w tłumie, jaki powstał. Dopiero po zakończeniu turnieju rozpoznano go.

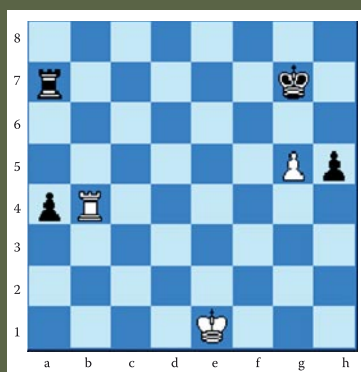
Przyjrzyjmy się grze Ananda.

Diagram 19

CZARNE: V. ANAND (INDIE)

BIAŁE: G. KASPAROW (ranking 2785)

CZARNE: V. ANAND (ranking 2731)



1. Sf3 Sf6 2. c4 g6 3. Sc3 Gg7 4. e4 d6 5. d4 0-0 6. Ge2 e5 7. Ge3 Sg4 8. Gg5 f6 9. Gc1 Sc6 10. 0-0 f5 11. Gg5 Gf6 12. Gxf6 Sxf6 13. exf5 Gxf5 14. d5 Se7 15. Hd2 Kg7 16. Sh4 Gd7 17. f4 exf4 18. Hxf4 Sf5 19. Sxf5 Gxf5 20. g4 Gd7 21. g5 Sg4 22. Hxf8+ Hxf8 23. Wxf8 Wxf8 24. Gxg4 Gxg4 25. Sb5 Wf4 26. Sxc7 Wxc4 27. Se8+ Kf8 28. Sf6 Gf5 29. We1 Wc2 30. We8+ Kf7 31. Wh8 Wxb2 32. Wxh7+ Kf8 33. h4 a5 34. h5 gxh5 35. Sd7+ Gxd7 36. Wxd7 Wxa2 37. Wxd6 Wd2 38. Wd8+ Kg7 39. d6 b5 40. Kf1 a4 41. Ke1 Wd5 42. d7 b4 43. Wb8 Wxd7 44. Wxb4 Wa7 i w pozycji przedstawionej na diagramie 19 Białe poddały się.

BIAŁE: G. KASPAROW (ROSJA)

KNOVEL – NOWA BAZA W BIBLIOTECE WAT

Biblioteka Wojskowej Akademii Technicznej od stycznia 2007 r. wzbogaciła swoje zbiory o bazę Knovel. Korzystać z niej można poprzez stronę internetową Biblioteki na terenie całej Akademii. Baza ta umożliwia dostęp do stałej kolekcji książek, które są publikowane przez 30 przodujących wydawców publikacji tematycznych, takich jak Elsevier, Wiley, McGraw-Hill, Kluwer etc.

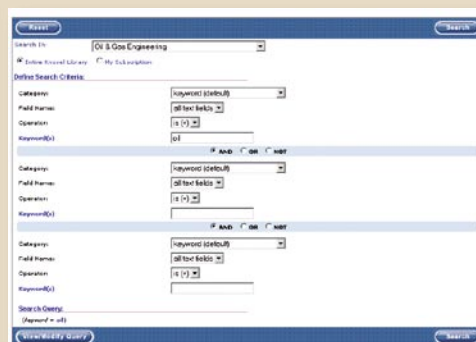


Użytkownicy naszej biblioteki mają dostęp do jednej z kolekcji bazy Knovel – Engineering Collection, która obejmuje takie zagadnienia, jak:

- ❖ Aerospace and Radar Technology
- ❖ Civil Engineering Construction Materials
- ❖ Electrical and Power Engineering
- ❖ Environment and Environmental Engineering
- ❖ General Engineering References
- ❖ Mechanics and Mechanical Engineering
- ❖ Semiconductors and Electronics
- ❖ Oil and Gas.

Osoby, które chcą przeszukać pełnotekstową bazę książek Knovel Library mogą korzystać m.in. z takich ułatwień, jak wyszukiwanie za pomocą słów kluczowych czy operatorów logicznych. Wyszukiwarka nie uwzględnia wielkości liter, słowa kluczowe można wpisywać w dowolnej kolejności albo połączyć je w logiczne frazy. Aby znaleźć słowa kluczowe znajdujące się w odległości 5 do 10 słów od siebie w dowolnej kolejności, wystarczy wpisać je w pole wyszukiwarki bez międzysłówia. Natomiast gdy nie jesteśmy pewni, czy zapisać słowo kluczowe z myślnikami czy bez nich, lepiej zapisać je połączone. Do przeszukiwania zawartości bazy warto również wykorzystywać operatory logiczne. Służą one do wyszukiwania słów w różnych relacjach wzglę-

dem siebie: „AND”, „OR” oraz „NOT”. Wyszukiwarka bazy Knovel umożliwia również korzystanie z wielu operatorów logicznych jednocześnie. Jako pierwsze wykonywane są komendy związane z operatorem „OR”, a następnie „AND” i „NOT”. Jednak gdy chcemy „wymusić” inną niż domyślna kolejność wyszukiwania, musimy zastosować nawiasy „()”, wtedy fraza ujęta w nawiasy zostanie wyszukana jako pierwsza.



Poza wyżej wymienionymi udogodnieniami, Knovel zawiera również bardzo przydatne narzędzia, takie jak:

❖ **Interactive tables** – interaktywne tabele pozwalające na znalezienie danych, a następnie dostosowanie ich w taki sam sposób, w jaki można to zrobić za pomocą arkuszy kalkulacyjnych

❖ **Tables with Equation Plotter** – tabele interaktywne zawierające opcję przedstawiania równań w formie graficznej za pomocą interaktywnej kreślarki

❖ **Graph Digitizer** – digitalizator wykresów Knovel pozwalający przekształcić na postać cyfrową statycznego obrazu krzywych i wykresów wyskalowanych za pomocą oprogramowania Knovel

❖ **Tables with Graph Plotter** – kreślarka wykresów Knovel może jednocześnie wyświetlić do 12 różnych krzywych na tym samym wykresie

❖ **Chemical Structure Search** – wyświetlarka struktur chemicznych Knovel pozwalająca na wyrysowanie danego związku organicznego lub nieorganicznego, a następnie na przeszukanie setek tysięcy chemikaliów i powiązanych z nimi danych znajdujących się w bazach Knovel

❖ **Spectra Viewer** – przeglądarka widm Knovel to interaktywne narzędzie służące do wyświetlania danych dla widm NMR,

MS i FTIR razem ze strukturą chemiczną danego pierwiastka lub związku

❖ **Phase Diagram Viewer** – przeglądarka wykresów fazowych Knovel pozwala na określenie procentowego składu fazowego na granicach fazy dla systemów binarnych

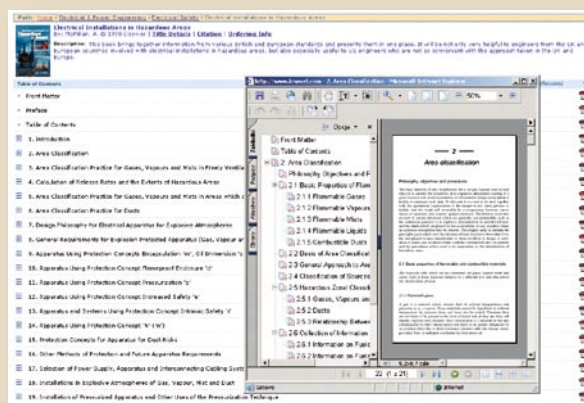
❖ **Excel Spreadsheets** – arkusze kalkulacyjne Excel pozwalają na obliczenia rozmaitych parametrów procesów chemicz-

nych jako funkcji parametrów innych procesów

❖ **Periodic Table of Elements** – układ okresowy pierwiastków

❖ **Unit Converter** – przelicznik jednostek Knovel pozwala na przeliczanie wartości w jednej jednostce miary na inną.

Jest dostępny we wszystkich tabelach Knovel z wartościami numerycznymi i zawiera około 800 różnych jednostek.



Studenci oraz pracownicy naukowcy Akademii mogą wyszukiwać, przeglądać oraz drukować, czy też pobierać fragmenty produktów bazy Knovel w racjonalnej ilości, pod warunkiem że wykorzystanie takich fragmentów nie stanowi ani nie powoduje dystrybucji komercyjnej, jest ograniczone do autoryzowanych użytkowników oraz jest zgodne ze wszystkimi międzynarodowymi prawami autorskimi. Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z nową bazą.

Dodatkowych informacji udziela Ośrodek Informacji Naukowej BG WAT – tel. 022 683 93 96, e-mail: oin@wat.edu.pl

Aleksandra Bartkiewicz
Oddział Informacji Naukowej
Biblioteki Głównej WAT

KONKURS

Do wygrania książka: „Dreamweaver 8”

Odpowiedz na pytanie:
Co oznacza termin
Case Study?



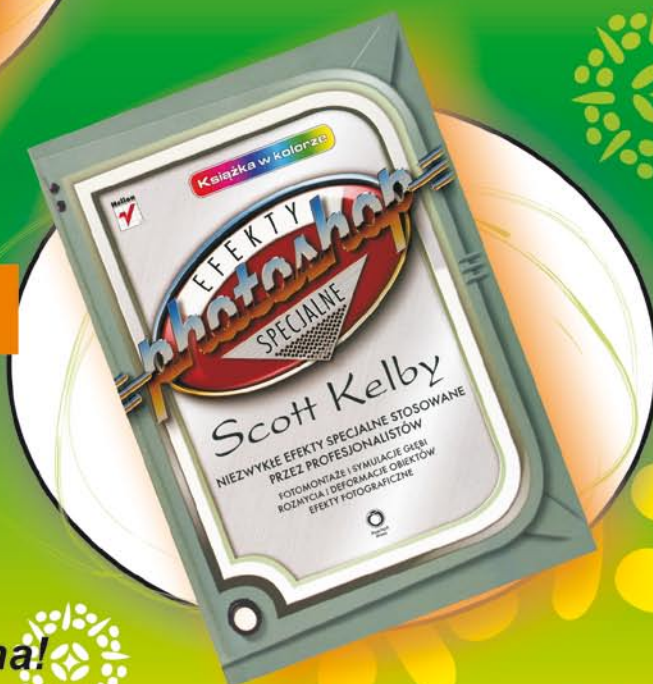
Do wygrania: Bilety do TR Warszawa

Odpowiedz na pytanie:
Co oznacza skrót DOK?
(podpowiedź – jest to jedna
z jednostek organizacyjnych WAT)



Do wygrania książka: „Photoshop efekty specjalne”

Odpowiedz na pytanie:
Ile pieniędzy zebrano
podczas akcji WOŚP
w klubie studenckim WAT?



UWAGA!
Liczba nagród ograniczona!
Spieszcie się!

Regulamin konkursu:

- aby wygrać w naszym konkursie, należy przesłać poprawną odpowiedź na adres: konkurs.redakcja@wp.pl
- jedna osoba może wygrać tylko jedną nagrodę!
- Odpowiedzi prosimy przysyłać w dniu 28 II 2007, będzie się liczyć kolejność nadsyłania.

Tu warto być!



22. TARGI KSIĄŻKI EDUKACYJNEJ 15 - 18 marca 2007



ISO 9001 (2000)



Organizator: Ars Polona S.A.
ul. Obrońców 25, 03-933 Warszawa
tel.: +48 (22) 509 86 36, 509 86 33
fax: +48 (22) 509 86 40
e-mail: edukacja@arspolona.com.pl
www.arspolona.com.pl
ARS POLONA S.A.

Pałac Kultury i Nauki w Warszawie

Podręczniki szkolne, książki akademickie, publikacje pedagogiczne, lektury, książki religijne, literatura piękna, słowniki, encyklopedie, poradniki z różnych dziedzin życia, multimedia, mapy, pomoce dydaktyczne itp.
Konsultacje metodyczne, spotkania z autorami, seminaria, wystawy itp.
Możliwość tańszych zakupów.

Serdecznie zapraszamy!
Wstęp bezpłatny.